DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 107. Poniedziałek, 19 (31) Maja. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Maja.

Monarsze zadowolenie. Najjaśniejszy Pan oświadczył Monarsze zadowolenie: członkowi kierującemu interesami głównego komitetu wojskowo-więziennego, jenerał-majorowi orszaku Cesarskiego *Annenkowowi*, i zostającemu przy b. zarządzie jenerał-policmajstra w Królestwie Polskiem, obecnie dymisjonowanemu jenerał-majorowi *Hatzfeldowi*, za skuteczne wykonanie włożonych na nich poleceń.

Order. Najjaśniejszy Pan, w d. 19 kwietnia, najłaskawiej mianować raczył pułkownika pułku ułanów gwardji, barona Tokara *von Hana*, w nagrodę gorliwej służby i pożytecznych prac, kawalerem Cesarskiego orderu św. Włodzimierza 3 kl.

Uwolnienie ze służby. Przez najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 10 maja, uwolnieni zostali ze służby, na zasadzie rozkazu do wojsk z dnia 6 września 1868 r. N. 276, były naczelnik powiatu mławskiego gubernji płockiej, liczący się w piechocie armji major *Tukmaczew*, i zostający w korpusie inżynierji kapitan inżynierji *Zybin*.

Pocztamt Warszawski. — Wykaz listów pieniężnych i rekomendowanych do Warszawy, z powodu niewynalezienia adresantów, *z roku 1864:* Z Niżniego Łomowa, do Szmacha rs. 1; z Pskowa, do Franciszka Koseckiego rs. 1; z Minusińska, do Jana Maślennikowa kop. 15; z Zamościa, do Władysława Dombrowskiego rs. 3; z Kijowa, do Wawrzyńca Jezierskiego rs. 2 kop. 89; z Moskwy, do Siemiena Szepietkowa rs. 3; z Pawłowa Sioła, do Jakóba Nowakowskiego rs. 3; z Bachmuta, do Starosty kop. 20; z Astrachani, do Teofila Falickiego rs. 3; z Kielc, do Wesołowskiego rs. 1; z Sweaborga, do Mateusza Karczmaryka kop. 10; z Czaus, do Tatiany Sazanowej kop. 10; z Osy, do Nikifora Stołbowa rs. 10; z Ostrołęki, do Józefa Brezowskiego kop. 5; z Łowicza, do Sądu Poprawczego Powiatu Warszawskiego Wydziału II kop. 30; z Kutna, do Stanisława Padlewskiego rs. 8; z Tuły, do Stanisława Gruszczyńskiego rs. 1; z Włodawy, do Jakima Garana rs. 3; z Kutna, do Walentego Fałdowicza rs. 1; z Dynaburga, do Awdeja Andrejewa rs. 1; z Siedlec, do Jana Sazanowa rs. 1; z Konstantynogroda, do Jakóba Prochwatela rs. 5, z Grodna, do Dawida Mosa paszport; z Twery, do Władysława Jastrzębskiego rs. 3; z Czembora, do Władysława Włodarkiewicza rs. 5; z Biełgoroda, do Jana Lebediewa rs. 2; z Berezy, do Eliasza Jedickiego rs. 3; z Koła, do Proboszcza rs. 1; z Kazani, do Jegora Nikifora rs. 2; z Ciechanowca, do Kosińskiego rs. 3 i paszport; z Włodzimierza Wołyńskiego, do Okuniewskiego paszport; z Siergiejewa Posada, do Barbary Epifanowej rs. 3; z Bielska, do Starszyny m. Siemiatycz rs. 2; z Saratowa, do Alojzego Dobrowolskiego rs. 2; z Bielewa, do Karola Zaleskiego rs. 3; z Cywilska, do Ignacego Nikiforowa rs. 1; z Boguczara, do Wasilego Suchanarowa rs. 1; z Tulczyna, do Tomasza Koleśniczenko rs. 5; z Koroczy, do Fenogieja Masłowa rs. 1; z Błonia, do księdza Gromulskiego kop. 60; z Zarajska, do Chaima Ciechmana rs. 2; z Stawropola, do Wawrzyńca Nowickiego rs. 3; z Jarańska, do Aleksandra Aleksiejewa rs. 2; z Kaługi, do Frydrycha Lach rs. 3; z Kazani, do Gawryły Sajfulina rs. 1; z Woroneża, do Jana Rychłowskiego rs. 1; z Bara, do Grzegorza Pasiecznego kop. 10; z Kołomny, do Henryka Burgera rs. 2; z Rowna, do Gawryły Siemieniuka rs. 1; z Białegostoku, do Kacpra Praźmy dla Anny Godzińskiej rs. 1; z Siedlec, do Wilczyńskiego rs. 1; z Łęczycy, do Łożowskiego rs. 2 kop. 97; z Saratowa, do Józefa Żaczkiewicza rs. 3; z Zambrowa, do Proboszcza rs. 1; z Kalisza, do Kaniewskiego rs. 3; z Kałuszyna, do Mika rs. 3; z Kałuszyna, do Werpachowskiego rs. 8.

Pocztamt Warszawski. — Wykaz listów pieniężnych i rekomendowanych zwróconych do Warszawy z powodu niewynalezienia adresantów, *od 1 do 15 Maja:* Z Kamieńca Podolskiego, do Heleny Grzybowskiej kop. 10; z Prużan, do Aleksiejewa dla Lewkowiczowej rs. 4; z Łomży, do Sury Szkolnickiej paszport; z Kielc, do Brzezińskiego rs. 15; z Torunia, do Rudolfa Fiszera w Luxemburgu rs. 4 k. 80.

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem przypomina osobom interesowanym, iż zapis do jesiennej gonitwy Nr. 18 na Nagrodę Warszawskiego Towarzystwa Myśliwskiego (Jagd-rennen), zamyka się w przeddzień pierwszego dnia wyścigów wiosennych t. j. dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b. wraz z innemi zapisami o godzinie 12-ej w południe w Kancelarji Dyrekcji, przy ulicy Niecałej Nr. 3.

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.—Ma zaszczyt podać do wiadomości akcjonarjuszów Towarzystwa, że Rada Zarządzająca w zastosowaniu się do § 34 ustawy, uchwałą z dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. wyznaczyła termin do ogólnego zwyczajnego zebrania na dzień 18 (30) Czerwca r. b. Ogólne zebranie odbytem zostanie w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej Nr. 471 *D*. Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć w ogólnem zebraniu, złożyć powinni najpóźniej do godziny 3-ej po południu, dnia 3 (15) Czerwca r. b. Akcje Towarzystwa w liczbie nie mniejszej jak sztuk dwadzieścia w jednem z miejsc poniżej wymienionych, a mianowicie: *w Warszawie* w Kasie Głównej Towarzystwa przy ulicy Długiej Nr. 542; *w Petersburgu*, w Banku Prywatnym Petersburgskim. Przy złożeniu akcji, akcjonarjusz winien przedstawić w trzech jednobrzmiących egzemplarzach specyfikację numerów deponowanych akcij. Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwróconym mu zostanie i służyć będzie za legitymację do odbioru akcij, drugi zachowanym będzie przy depozycie, trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia. Kwity depozytowe ze znajdujących się w zachowaniu w Kasie Głównej Towarzystwa akcij, również jak i świa-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WYZYSKIWANIE.

XXV.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 105).

— Tak jest — i wczoraj wszystko troje zgromadzeni razem, poprzysięgli sobie zapewne użyć wszelkich środków do przeszkodzenia margrabiemu w zawarciu tak pożądanego dla nas małżeństwa.

Na te słowa doktór podskoczył w krześle i zawołał.

— Jakto! zdołali odkryć zamiary pana de Croisenois... Lecz jakim sposobem?

Stary dependent wzruszył niechętnie głową.

— Co chcesz? rzekł — i najlepszy dowódca nie może znajdować się jednocześnie na wszystkich punktach podczas wielkiej bitwy a pomiędzy jego podkomendnymi zawsze się znajdzie jakiś zdrajca lub głupiec. Ułożyłem był pomiędzy margrabią i Van Klopenem, doskonałą komedję, która miała nam wydać w ręce wice hrabinę. Wszystko było przewidziane z góry, wystudjowane doskonale! Sam zająłem się układem najdrobniejszego szczegółu—a wiesz, że potrafię to dobrze. Liczyłem więc na zupełne zwycięztwo.

Nieszczęściem, po takich wybornych próbach, samo przedstawienie odbyło się fatalnie! Ani Croisenois ani Van Klopen nie odegrali swoich ról na serjo. Zamiast arcydzieła finezji i podejścia — wyszła z tego burda nędzna, ordynarna i głupia. Sądzili bałwany! że to tak łatwo jest wywieść w pole kobietę światową!

Na domiar niedołęztwa, margrabia, któremu zaleciłem największą ostrożność, odkrył od razu swoje baterje—wyznał wice hrabinie swoją miłość dla hrabianki de Mussidan.

Od tej chwili już wszystko było stracone! Wice hrabina, która z początku dała się podejść zupełnie, następnie zaczęła rozważać, a wtedy wspólnictwo dwóch lichych aktorów w ułożonej z góry mistyfikacji, ukazało się jej jak na dłoni. Raz zwietrzywszy zasadzkę, pani de Bois-d'Ardon przestraszyła się i rozumie się, przybiegła do pana de Breulh wołając: „ratunku"!

Doktór słuchał tego opowiadania z widocznem zmartwieniem.

— Któż jednak mógł cię uwiadomić tak dokładnie o wszystkich szczegółach?

— Nikt. Lecz ja sam odgaduję skutki z przyczyn. Zatrąbiono już na trwogę w obozie nieprzyjacielskim—nic przeto z naszej wycieczki!

Łagodny Tantaine, nigdy nie mówił bezzasadnie—każde jego słowo ważyło.

Doktór wiedział o tem dobrze.

— Dla czegóż więc, ozwał się po chwili, obwijasz mi rzecz w bawełnę—czemu nie powiesz otwarcie że sprawa ta już zupełnie stracona dla nas?

— Dla tego że jej za straconą nie uważam zgoła.

— A jednak słuchając cię... możnaby sądzić!

— Powiedziałem że interes nasz jest zagrożony a to wcale co innego! Gdy grasz w *ècarté* do pięciu punktów i gdy twój przeciwnik naznaczy ich cztery a ty masz jeden tylko... Czy dasz mu za wygraną? Nie! i słusznie—bo możesz w jednem rozdaniu kart naznaczyć cztery punkta.

Niezachwiana krew zimna starego dependenta przywiodła do rozpaczy doktora.

— Chcesz więc walczyć dalej? zawołał.

— To się rozumie!

— Ależ to jest rozmyślne szaleństwo—jest to rzucenie się w przepaść z zawiązanemi oczami.

— Tantaine poświstał szydersko i rzekł:

Cóż więc mam czynić według zdania waszej wielmożności?

— Nic. Porzucić tę kombinację a poszukać innej, może mniej zyskownej, lecz za to bezpieczniejszej. Chciałeś zgryść twardy orzech, znalazłeś go za twardym?.. więc porzuć i nie psuj zębów na próżno. Pomacaliśmy tych ludzi i widzimy że są to przeciwnicy silniejsi od nas—zostawmy więc ich w pokoju. Bo wreszcie, cóż nam zależy na tem, czy panna

dectwa Banku Polskiego na złożone przed dniem 3 (15) Czerwca r. b. w liczbie sztuk dwudziestu lub więcej akcij Towarzystwa, dają prawo do uzyskania karty wejścia na ogólne zebranie. W przedmiocie zastępstwa, przyjmowane będą plenipotencje prywatne, wszakże pełnomocnikiem może być tylko akcjonarjusz biorący udział w ogólnem zebraniu. Karty wejścia na ogólne zebranie, wydawane będą akcjonarjuszom przez Kasę Główną Towarzystwa, za przedstawieniem dowodu z dopełnionego składu akcij. Akcje zwracane będą w miejscach, w których deponowanemi zostały, najpóźniej po upływie tygodnia od dnia ogólnego zebrania.

Towarzystwo drogi żelaznej fabryczno-łodzkiej. — Rada Zarządzająca, odpowiednio do §§ 33, 34, 35 Ustawy Towarzystwa ma zaszczyt wezwać Akcjonarjuszów Towarzystwa na zgromadzenie zwyczajne, odbyć się mające w d. 16 (28) Czerwca 1869 r. o godzinie 10-ej zrana, w Biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066*p*. Dla zasiadania na ogólnem zgromadzeniu, Akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 Akcij. Akcje te złożone być mają najpóźniej do d. 2 (14) Czerwca 1869 r. do godz. 3 po południu: w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa; za granicą, w tymże terminie: w Berlinie, w domach handlowych: Jos. Jaques oraz Feig i Pinkus; w Amsterdamie, w domu handlowym Lippman Rosenthal i Sp. Świadectwa wydane na złożone do zachowania akcje lub na depozyt ich w Banku Polskim w liczbie najmniej dziesięciu, dają prawo do otrzymania kart wnijścia na Zgromadzenie ogólne, jeżeli skład Akcij nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym. Do składających się akcij dołączonym być winien wykaz numerów tychże akcij w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez Kasę doręczonym będzie składającemu Akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste, z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwa na papierze bez stempla. Po odbytem posiedzeniu Zgromadzenia ogólnego Akcjonarjuszów, akcje deponowane wydane zostaną deponentom, za zwrotem wykazu opatrzonego kwitem depozytowym Kasy, o którym wyżej była mowa. — W myśl § 38 Ustawy Towarzystwa żaden Akcjonarjusz w sobie swojej więcej nad dziesięć głosów łączyć nie może.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Maja.

Rozruchy w miastach Francji spowodowane przez ruch wyborczy, zupełnie ustały, a wątpić można, aby powtórne wybory mające się odbyć w przyszłą niedzielę i poniedziałek w 58 okręgach wyborczych, miały dać powód do ponowienia się burzliwych scen.—Tymczasem dzienniki paryzkie zajęte są kwestją, jakie stanowisko zajmie rząd w obec nowych wyborów. W samem łonie gabinetu mają panować dwa prądy, jeden dążący do dalszego postępowania po drodze wytkniętej przez reformy z 19 stycznia 1867 r., na którego czele według korespondencji z Paryża, wbrew naszemu onegdajszemu telegramowi, ma stać p. Rouher, a drugi dążący do porzucenia tej drogi. Spór ten według urzędowych sprawozdań o wyborach jest zbyteczny, gdyż według nich kraj wysłał do nowej izby dawną większość przychylną rządowi, a przez to poświadczył iż jest zadowolniony z obecnej polityki rządu. Inne jednak dzienniki obliczają, że za rządowymi kandydatami w ogóle oświadczyło się 4 miljony wyborców, zaś za opozycyjnymi przeszło 3 miljony, i dowodzą, że w kraju jest silna mniejszość, żądająca reform. Dziennik *Public* uznaje wszakże te obliczenie za mylne i dowodzi, że za właściwą opozycją oświadczyło się tylko 500,000 głosów, za rządem zaś jak dawniej 6,800,000 głosów, gdyż nie należy liczyć do opozycji liberalnych kandydatów dynastycznej barwy, jak naprzykład p. Ollivier, o którego rychłem powołaniu do gabinetu powszechnie zapewniają.

Rozprawy nad adresem w izbie deputowanych sejmu węgierskiego nie mają końca, lecz szczególnie pochlebnie zostały przyjęte mowy w tym przedmiocie p. Kolomana Ghyczy, przewódcy lewego środka i p. Iranji, przewódcy krańcowej lewicy i obie niezawodnie sprawią wrażenie w całym kraju. Sejm węgierski na obecnej sesji nie wiele więcej będzie mógł zrobić nad uchwalenie adresu odpowiadającego na mowę tronową, gdyż w bieżącym tygodniu, w piątek, otwarte zostaną posiedzenia delegacij przedlitawskiej i węgierskiej w Wiedniu.— Jednocześnie mają się odbyć wybory dodatkowe w Czechach, na miejsce 70 deputowanych prazkiego sejmu, którzy w zeszłym roku złożyli mandaty. Prawdopodobnie zostaną na nowo obrani dawni deputowani, którzy bezwątpienia powtórnie złożą mandaty, nie chcąc brać udziału w pracach sejmu.— W Krainie wzburzenie wzrasta, a niemcy nawet na ulicach Lublany nie są bezpieczni. Z tego powodu wysłano oddziały kawalerji z południowej Styrji do Krainy, gdzie w razie ponowienia się rozruchów, ma być ogłoszony stan oblężenia.— Pogłoska o odwołaniu barona Prokesch-Ostena z Konstantynopola i mianowaniu na jego miejsce p. Becke, ogólnopaństwowego ministra skarbu była mylną, i jak się zdaje, została rozpuszczona przez stronników p. Becke, który oddawna ma ochotę na posadę internuncjusza w Konstantynopolu.

Na reklamacje mocarstw europejskich, rząd turecki zapomocą okólnika do naczelników wilajetów, polecił wstrzymać wykonanie prawa o cudzoziemcach, o którem wspominaliśmy poprzednio.

Kortezy ukończywszy rozprawy nad wszystkiemi pojedynczemi artykułami konstytucji, w tych dniach mają uchwalić jej całość. Ponieważ ma nastąpić zmiana w gabinecie, pan Figuerola, zapewnie cofnie swój projekt budżetu, pozostawiając swemu następcy przedstawienie kortezom nowego projektu.

W Anglji agitacja przeciwników bilu znoszącego kościół panujący w Irlandji nie ustaje, i na meetingu odbytym w Birmingham, uchwalono petycję do izby lordów, protestującą przeciwko takiemu pogwałceniu zasady protestanckiej w Zjednoczonem królestwie Wielkiej Brytanji i Irlandji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Trjest, 28 (16) maja.* Wice-król Egiptu przybył tu dziś. Z dział cytadeli i okrętów wojennych dano zwykłe salwy; wice-król powitany został przez władze wojskowe i cywilne.—Otrzymano tu wiadomości z Bombay z 8-go i z Kalkutty z 4-go maja. Były emir Kabulu, Azim-chan, zagraża, jak powiadają, w 40,000 wojska Heratowi.— Z Hongkongu donoszą pod datą 20-go kwietnia, że kilku najbardziej wpływowych daimiosów zrzekło się swych praw do terytorjów i do trzymania wojsk, byle wzmocnić władzę centralną. (*Wolffs T. B.*)

* *Trjest, 28 (16) maja.* Z Kairu donoszą pod datą 14-go maja, że proces w przedmiocie bomb, został ukończony dnia poprzedniego. Dyrektor Manasse i mechanik François zostali wydaleni z Egiptu; sekretarz Carboni ułaskawiony. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 27 (15) maja.* Odbyło się tu dziś przed południem, w jak najzupełniejszym porządku, zwykłe ogłoszenie z balkonu ratusza, przez prefekta departamentu Sekwany, nazwisk deputowanych wybranych w stolicy. — Juljusz Favre utrzymuje swą kandydaturę w 7-ym okręgu wyborczym.— Że źródła wiarogodnego zapewniają, że władze prowincjonalne otrzymały polecenie postępowania z jak największem umiarkowaniem względem takich zbiegowisk ulicznych, do których nie należy przywiązywać wielkiej wagi. (*Wolff T. B.*).

* *Paryż, 27 (15) maja.* Na posłuchaniu udzielonem w niedzielę w Tuilerjach nowemu posłowi Stanów Zjednoczonych, wymienione zostały, jak zapewniają, zapewnienia bardzo przyjacielskie co do stosunków pomiędzy obu krajami. Washburne miał oświadczyć, że Ameryka nie żywiła nigdy większego jak teraz życzenia utrzymania nadal stosunków przyjacielskich z Francją. — Podług dziennika *France*, odbędzie się jutro po południu posiedzenie rady ministerjalnej. — D'Alton-Shee utrzyma swą kandydaturę przeciw Tiers'owi w drugim okręgu wyborczym w Paryżu. (*Tamże*).

---

de Mussidan zaślubi margrabiego Croisenois, lub pana de Breulh? Nie w tem leży źródło spekulacji— Najważniejszą dla nas ideą — myślą istotnie korzystną, jest założenie towarzystwa, przez które możemy podbierać fundusze na które liczymy — szczęściem, ta idea została ocaloną dotąd i możemy ją urzeczywistnić jeszcze... Lecz na teraz, wierz mi, przyznajmy się przed sobą żeśmy sprawę przegrali, i udawajmy że na nas nie ma na świecie...

Tu zatrzymał się zmieszany urągliwym wyrazem fizjognomji starego dependenta.

— Zdaje mi się... dodał jednakże, tonem obrażonym nieco, że w tem co powiedziałem nie ma nic śmiesznego i że propozycja moja jest rozsądną przynajmniej?

— Ba! idzie o to, czy ją wykonać można!

— Nie widzę co by nam przeszkadzało wykonać ją w potrzebie...

— Doprawdy! W takim razie widać że strach zasłonił okulary przez które patrzysz w tej chwili. Niestety! kochany doktorze, — zanadto postąpiliśmy naprzód ażebyśmy mogli wycofać się bezpiecznie. Teraz już „musimy" iść naprzód i atakować pierwsi jeżeli nie chcemy aby nas zaatakowano...

— Ba! to są tylko frazesa!

— A nasze zwierzenia się przed margrabią, czy są także frazesami tylko?

— Czyliżby Croisenois był tak podłym i chciał nas zdradzić?

— Dla czegóż nie! jeżeli w tem znajdzie jakąś korzyść dla siebie?.. Zastanów się i sam osądź potem: Croisenois jest zrujnowany zupełnie — myśmy go olśnili nadzieją majątku książęcego — cóż więc uczyni, jeżeli teraz powiemy mu spokojnie: „Przebacz panie margrabio! gra nasza przegrana — opuszczamy ją tedy—a ty pozostań sobie w nędzy"!

— No! można go jeszcze zainteresować—podtrzymywać czas jakiś...

— I dokąd by nas to zaprowadziło? Czy masz ochotę zapłacić długi pana margrabiego? i dostarczyć mu złota na prowadzenie świetnego trybu życia do śmierci? Czy możesz przewidzieć jakie będą jego wymagania? Od chwili gdy mu zwierzyłem nasze plany — trzyma on nas tak dobrze w ręku jak my go trzymamy a nawet daleko silniej, gdyż w każdym razie, mniej by go naraziło odkrycie naszych interesów niż nas którzy je prowadzimy. Tak doktorze! nauczyliśmy go naszej nuty — może więc kazać nam teraz „śpiewać" prześlicznie,

— Ach! postąpiłeś też sobie arcy nierozważnie z margrabią.

— Do pioruna! Trzebaż nakoniec powierzyć się komuś, chcąc działać coskolwiek na świecie... Wreszcie, obydwie sprawy hrabianki de Mussidan i księcia de Champdoce, wiążą się z sobą — ja przynajmniej powiązałem je ściśle i albo obiedwie się powiodą lub obiedwie pękną mi w ręku od razu.

— Tak więc, trwasz dalej w zamiarze walki?..

— Bardziej niż kiedykolwiek nawet!

Od niejakiegoś już czasu, doktór z pewnym rodzajem afektacji, która nie uszła uwagi jego towarzysza, bawił się i pobrząkiwał złotym medaljonem zawieszonym przy łańcuszku zegarka—po ostatnich zaś słowach Tantaina, rzekł z smutnym uśmiechem:

— Przysiągłem niegdyś, że nasze przeznaczenia spełnią się razem, nie cofam się i teraz. Idź więc!—a jakkolwiek ciężką i niebezpieczną będzie twoja droga, towarzyszyć ci w niej będę aż do ostatka, aż do przepaści która ciemnieje na jej krańcu... Mam tu pod ręką środek który mnie uwolni od męczarni długiego konania—chwilka ucisku w gardle—jedna piorunowa konwulsja—i wszystko się skończy.

Złowieszczy medaljon doktora zawsze sprawiał na jego wspólnikach nieprzyjemne wrażenie — i teraz przeto ojciec Tantaine skrzywił się niecierpliwie i rzekł:

— Oh!—dość już tego—mój drogi! Jeżeli interesa nasze całkiem upadną, spożytkujesz twój sławny środek—lecz aż do tej pory—nie mów mi o nim— proszę!

Tu powstał i oparłszy się plecami o kominek mówił dalej:

— Dla takich ludzi jak my, niebezpieczeństwo znane nie jest groźnem. Zagrażają nam... cóż ztąd? Będziemy się bronić przecie! Biada temu kto mi przeszkadza w drodze! W najgorszym razie, ucieknę się do środków nadzwyczajnych...

Zamilkł na chwilę—zbliżył się do drzwi, pootwierał je wszystkie dla zapewnienia się że nikt ich nie podsłuchuje i mówił dalej głosem przyciszonym wszakże:

(d. c. n.).

* *Paryż, 27 (15) maja.* Juljusz Favre, Rochefort, Thiers, d'Alton-Shee, Ganier-Pagès, Raspail, Ferry i Cochin utrzymują nadal swe kandydatury w Paryżu. Podana przez *Avenir national* i popierana przez większą część pism demokratycznych lista kandydatów do wyborów powtórnych w Paryżu, obejmuje następujące nazwiska: Thiers w drugim okręgu, Garnier-Pagès w piątym, Ferry w szóstym, Juljusz Favre w siódmym. *Réveil* popiera kandydatury d'Alton-Shée, Raspail'a i Rocheforta. *(Tamże).*

* *Paryż, 28 (16) maja.* Wiadomości z prowincij brzmią zadowalniająco. Rozruchy spowodowane wyborami, nie powtórzyły się nigdzie od wczoraj.— Dziś odbyło się posiedzenie rady ministerjalnej, która zgromadzi się znowu jutro. *(Tamże.)*

* *Paryż, 29 (17) maja.* *Journal officiel* oświadcza, że całkiem fałszywą jest wiadomość podana przez *Moniteur universel*, jakoby zawarty został pomiędzy Francją i Włochami układ w przedmiocie ewakuacji terytorjum papiezkiego. *(Tamże.)*

* *Florencja, 28 (16) maja.* Z Livorno donoszą, że sprawca zamachu i kilka osób skompromitowanych znajdują się już w ręku sprawiedliwości. *(Tamże).*

* *Florencja, 28 (16) maja.* *Italie* donosi: Hrabia Crenneville przybył wczoraj wieczorem do Florencji i powitany został w banhofie przez posła austrjackiego baron Kübecka. Towarzyszył mu z Livorno urzędnik policyjny. Policja florencka zaproponowała hrabiemu dodać mu, na czas jego pobytu we Florencji, urzędnika policyjnego i straż. Hr. Crenneville odrzucił tę propozycję i udał się w towarzystwie pułkownika austrjackiego, należącego do składu poselstwa, w dalszą podróż do Wenecji. *(Cor. Bür.)*

* *Ateny, 22 (10) maja.* W Messenji popełnione zostały mordy polityczne z powodu wyborów. W Lakonji, rodzina Mavromichalis grozi z bronią w ręku. W Beocji i Liwadji uwijają się bez przeszkody bandy rozbójników, pozostające w porozumieniu ze stronnictwem Bulgarisa. — Król znajdować się będzie prawdopodobnie na uroczystości otwarcia kanału suezkiego. *(Cor. Bür.).*

* *Konstantynopol, 22 (10) maja.* Korpus armji stojący w Larissie ma być rozwiązany i wchodzące do jego składu redyfy zostaną rozpuszczone do domów.—Kapitan Palmer posłany został kosztem Porty do Malty. *(Tamże).*

* *Konstantynopol, 27 (15) maja.* Jenerał-gubernator Bośnji, Osman-pasza, zastąpiony zostanie przez Safeta-paszę. *(Tamże).*

* *Konstantynopol, 28 (16) maja.* *Levant Times* ogłasza okólnik rządu do gubernatorów prowincij, w którym wykazane są pewne nadużycia i oznaczone granice władzy gubernatorów. *(Wolffs T. B.)*

* *Hanower, 28 (16), maja.* Podróż inspekcyjna króla została znowu odroczona i ma przyjść do skutku dopiero po wyjeździe wice-króla Egiptu. *(Tamże).*

* *Madryt, 27 (15) maja.* Projekt konstytucji, po zupełnem przyjęciu go przez kortezy paragraf po paragrafie, odesłany został napowrót do komisji konstytucyjnej dla rewizji. Dzień stanowczego głosowania nad całym projektem konstytucji zostanie później oznaczony. *(Tamże).*

---

* (Artel na komorze). Otrzymaliśmy od zarządzającego warszawską główną, składową komorą, następujący artykuł:

Pragnąc o ile można najbardziej ułatwić wszystkim osobom stanu handlowego i nie handlowego spełnianie formalności na komorze, przy otrzymywaniu z zagranicy towarów, rzeczy i posyłek, władza celna w znacznej mierze ograniczyła i uprościła te, spełnienie których poprzednio najbardziej było utrudnionem, i z których korzystali ekspedytorowie na komorach dla nadmiernego powiększania rachunków, podawanych przez nich ich mocodawcom. Pośrednictwo ekspedytorów do opłaty cła na komorach od towarów i rzeczy, otrzymywanych z zagranicy, dla nikogo nie jest obowiązującem: każdy teraz może otrzymywać towary i rzeczy z zagranicy na swe imię, i sam bezpośrednio opłacać od nich cło na komorze, z zachowaniem bardzo nieskomplikowanych formalności. Lecz i osoby, niepragnące bezpośrednio odbierać towary i rzeczy na komorze, mają zawsze sposób sprawdzenia rzetelności rachunków ekspedytorów, żądając od nich złożenia oryginalnych kwitów na wszelkie opłaty wniesione na komorze, albowiem komory udzielają zawsze ekspedytorom lub osobom opłacającym cło, kwit na pobrane od nich pieniądze. Niezależnie od tego, wszelkie roboty co do wyładowania, naładowania, przedstawienia do rewizji i stęplowania towarów na komorze, odbywane są obecnie według osobnej taksy, według której, robotnicy artelu, w granicach komory, wykonywają wszelkie roboty.

Urządzenie tych roboczych artelów, nietylko daje kupiectwu możność posiadania zawsze potrzebnej liczby godnych wszelkiego zaufania robotników, lecz i zabezpiecza je od ryzyko, strat i szkód, za które artel odpowiada złożoną kaucją. Z drugiej strony, otrzymujący towary i rzeczy, zawsze mogą sprawdzić, za pomocą taksy, rzetelność rachunków ekspedytorów co do wykazanych przez nich wydatków, na odbyte w granicach komory roboty.

Zamieszczona poniżej taksa robót artelowych w granicach komory warszawskiej, zatwierdzona została przez ministra finansów na 6 miesięcy.

Poniżej przytoczone są wyjątki z przepisów o urządzeniu roboczego artelu na komorach, które to wyjątki obznajmią publiczność, z tą nader pożyteczną instytucją.

Cel urządzenia artelu.

§ 2. Cel urządzenia w Warszawie i Wierzbołowie artelów na komorze zależy na tem, aby tak kupiectwo handlujące na komorach, jak i komory, mogły mieć zawsze zaufanych wykonawców, wszystkich odbywających się na komorach robót, i nietylko nie było zwłoki w wykonaniu tych robót, lecz żeby te roboty odbywane były z należytą zręcznością i bez żadnego uszkodzenia, a przez to samo, aby i kupiectwo nie ponosiło strat, i skarb nie doznawał uszczerbku w opłacie celnej.

Stosunki artelów z komorami.

§ 5. Artele na komorach w Warszawie i Wierzbołowie, zostają pod bezpośredniem zawiadywaniem zarządzających miejscowemi komorami, którym powinny składać listy wszystkich osób stanowiących artele, i których powinny zawiadamiać o wszystkich zachodzących zmianach w składzie artelów.

§ 6. Artelszczycy, jak również robotnicy artelu, okazujący się niezasługującymi na zaufanie, leniwi i niedbali, gburowaci, lub nietrzeźwo się prowadzący, na żądanie zarządzającego komorą nie będą dopuszczani do robót w granicach komory, i powinni być zastąpieni przez innych, porządniejszych artelszczyków i robotników.

§ 7. Czuwanie nad bezzwłocznem i należytem wykonywaniem przez artele robót na komorach, porucza się zarządzającym komorami, do których powinni udawać się handlujący z oznajmieniem, w razie niedokładnego wykonania robót przez artele.

Prawa artelów na komorach.

§ 8. Wykonywanie wszystkich odbywanych na komorach warszawskiej i wierzbołowskiej, w granicach komory, robót z towarami (z wyłączeniem robót dotyczących przewozu nierewidowanych zagranicznych towarów w wagonach zaplombowanych), jako to: wyładowanie kolisów z wagonów kolei żelaznych, i ustawienie ich w lokalach komorowych i zostających pod zawiadywaniem komór, tarowanie kolisów, przedstawianie kolisów do rewizji celnej, stęplowanie i pląbowanie towarów, zapakowanie na nowo zrewidowanych i oplombowanych towarów w paki, postawienie na miejscu w packhauzach i wydanie z komory, a oprócz tego w komorze wierzbołowskiej, roboty co do wyładowania z wagonów i przedstawienia do rewizji celnej rzeczy pasażerskich,— powierza się wyłącznie artelom na komorach, a wskutku tego, żadni robotnicy, bez wiedzy artelu, do oznaczonych robót nie powinni być dopuszczani.

§ 9. Wszystkie wymienione roboty wykonywane są przez artele na komorach za ustanowioną opłatą, według taksy, zatwierdzanej na każde półrocze przez departament dochodów celnych i obowiązującej tak handlujących przy komorach, jak i artele.

§ 10. Pieniądze, przypadające artelom na komorach za odbyte przez nie roboty dla handlujących, pobierają się od tych ostatnich, według złożonych przez artele rachunków, po poprzedniem zrewidowaniu rachunku, i wypłacają się artelom za kwitem przewodniczącego (starosty) artelu. Składane przez artele rachunki komorom, powinny zawierać w sobie szczegółowe wiadomości, tak o rodzaju wykonanych robót, jak i o osobach, dla których roboty były wykonane.

§ 11. W razie niezapłacenia przez handlujących rachunków artelu przedstawionych przez komory, towary, z któremi odbyte były wykazane w rachunkach roboty, nie wydają się z komory, aż po zapłaceniu przypadających, według tych rachunków, pieniędzy.

§ 12. Spory handlujących przy komorach z artelami na komorach, co do złożonych rachunków, roztrząsają zarządzający komorami, a w razie niezadowolnienia z decyzij w tym przedmiocie zarządzających komorami, strona niezadowolniona ma prawo przedstawić sprawę do decyzji departamentu dochodów celnych.

§ 13. Za niewłaściwe działanie i w ogóle za szkody poniesione przez kogokolwiek z handlujących przy wykonaniu robót w granicach komory, z winy artelu, odpowiada na mocy §§ 30 i 76 ułożonych przez moskiewski komitet giełdowy przepisów dla moskiewskich artelów giełdowych, cały artel, solidarnem poręczeniem, i należącym do niego kapitałem.

§ 14. Czuwanie nad właściwością działań i wiernością stałych i czasowych robotników, należy do samego artelu, odpowiadającego za nich, jak za swoich członków (artelszczyków), stosownie do § 13 niniejszych przepisów.

§ 15. Właściciel towarów, który poniósł szkodę z winy artelszczyka lub robotnika, zostaje wynagrodzony przez artel, odpowiednio do wartości zagubionego lub zabranego towaru, a z żądaniem o zadośćuczynienie udaje się do miejscowych komór.

§ 16. Szkody sprawione właścicielom towarów w granicach komory, z winy artelu, wynagradzają się na mocy §§ 48, 49 i 65 ułożonych przez moskiewski komitet giełdowy przepisów dla moskiewskich artelów giełdowych, na żądanie komór, drogą wskazaną w §§ 73 i 76 tychże przepisów.

§ 17. Artele nie są uważane za winne straty lub zepsucia powierzonego im towaru, jeżeli w przyjęciu jego według faktury, z rozkazu właściciela, bez rachunku lub wagi, okaże się brak; również nie uważają się za winne w stratach, pochodzących z zeschnięcia się, wycieczenia i naturalnego psucia się towarów.

Uwaga. W razie sporów pomiędzy właścicielami towarów a artelami, o tem, że ubytek w towarach nie może być uważany za następstwo przyczyn w tym § wymienionych, sprawy w tym przedmiocie przedstawiają komory do roztrząśnięcia departamentowi dochodów celnych.

§ 18. Obecne przepisy wprowadzają się w wykonanie w kształcie próby na jeden rok, po upływie którego, przed ostatecznem ich zatwierdzeniem, porucza się departamentowi dochodów celnych, zaprowadzenie w nich potrzebnych uzupełnień i zmian, według wskazówek doświadczenia.

Taksa opłat za roboty wykonywane na komorze warszawskiej przez urządzony przy niej artel.

I. Za wyładowanie surowej bawełny, zboża w ziarnie, glin używanych do budowli, kamieni wszelkich niekosztownych, potażu, perłoszu (amerykańskiego potażu), guano, węgla kamiennego, mąki, słodu, kaszy, śledzi w beczkach, kartofli w workach i beczkach, po $1/2$ kop. od puda brutto.

Uwaga. Od wszystkich wymienionych w tym dziale towarów, nie pobiera się na korzyść artelu żadnej opłaty, prócz oznaczonej za wyładowanie.

II. Za wyładowanie z wagonów do packhauzów innych towarów po 1 kop. od puda brutto.

Uwaga 1. Od asfaltu, smoły harpius, nafty surowej, czarnej, nieoczyszczonej, materjałów leśnych według art. 19-go taryfy, cegły i surowcu żelaznego nie w wyrobach, oprócz opłaty za wyładowanie nie pobiera się żadnej innej na korzyść artelu.

Uwaga 2. Od ryżu, owoców świeżych, przywożonych w opakowaniu i petroleum, oprócz opłaty za wyładowanie, pobiera się jeszcze po 1 kop. od puda brutto, jeżeli na żądanie komory będzie zrobione tarowanie całej partji.

Uwaga 3. We wszystkich wypadkach, kiedy rewizja, z powodu rodzaju towarów, odbywa się bez wyładowywania towarów z wagonów i platform, i kiedy zatem artel żadnych robót przy towarach nie spełnia, nie pobiera się na korzyść artelu żadna opłata.

III. Za ustawienie kolisów w lokalach komory (w tej liczbie i windowanie na wyższe piętra), tarowanie, przedstawienie do rewizji celnej, wyważanie towarów przy rewizji, zapakowanie napowrót, ustawienie zrewidowanych pak z towarami w przeznaczonych dla nich oddziałach i wydanie towarów z packhauzu:

A. Od towarów wymienionych w art. taryfy 13, 14 (oprócz drogich kruszców), 17, 20, 21, 22, 24 (według 2-go punktu), 25, 26, 28 (oprócz cegły), 29, 35, 36, 66 (oprócz 2-go punktu), 73, 83, 95, 96, 97, 99, 101, 102, 108, 109, 111, 124, 125, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 143, 157 (punkt 1-y), 162, 163, 164, 165, 167, 172, 183 (punkt 7-y), 195, 231 (w uwadze) i 236 (wagon rozebrany), od puda brutto po 1 kop.

B. Od towarów wymienionych w art. taryfy 2, 3,

4, 5, 6, 23, 30, 31, 32, 34, 47, 48, 50 (oprócz punktu 2-go), 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 86, 87, 88, 90, 91, 92, 93, 98, 100, 103, 108, 110, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 122, 123, 126, 140, 141, 142, 144, 145, 146, 147, 148, 152, 153, 154, 161, 166, 168, 169, 171, 173, 174, 175, 176, 177, 179, 180, 181, 188, 192, 194, 231 (bez uwagi), 233 (punkt 1-y i 2-gi) 235, 237, 238, 239, 240 od puda brutto po 2 kop.

Uwaga do art. 235. Po 2 kop. od puda pobiera się od powozów przywiezionych w opakowaniu; od powozów zaś przywożonych nie w opakowaniu od sztuki: *a)* art. 235 punkt 1-y, 1 rsr.; *b)* punkt 2-gi i 3-ci, 75 kop.; *c)* punkt 4-y, 50 kop.

C. Od towarów wymienionych w artykułach taryfy 9, 10, 11, 14 (drogie kruszce), 33, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 74, 75, 84, 85, 89, 121, 150, 151, 155, 156, 157 (z wyłączeniem punktu 1-go), 158, 159, 160, 170, 178, 182, 183 (z wyłączeniem punktu 7-go), 184, 185, 186, 187, 189, 190, 191, 193, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 232 (punkt 3-ci), 233, 234, 241, od puda brutto po 7 kop.

IV. Stęplowanie i plombowanie towarów: zawieszenie kulki i zaplombowanie $^1/_2$ kop., nałożenie banderoli od sztuki po $^1/_2$ kop., przyłożenie stępla na tuszu za 10 stęplów 1 kop., za obszycie kolisów w wojłok, rogoże, płótno workowe i t. p. i za obwiązanie (jeżeli właściciele towarów tego zechcą), od kolisu każdej wielkości 20 kop.

Uwaga. Materjały do obszycia i obwiązania kolisów powinny być dostarczane artelowi przez właścicieli towarów.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, jako w niedzielę środkującą oktawę Bożego Ciała, odbyły się z rana solenne procesje po placach i ulicach miasta, pod niebem najzupeniej wypogodzonem, mianowicie: z kościoła świętego Krzyża, gdzie celebrantem był ksiądz Jakubowski. Również z rana odbyła się procesja z kościoła Najśw. Marji Panny na Nowem-Mieście; nabożeństwo celebrował tu ks. Kaczanowski. Także przed południem obchodziła uroczystość Bożego Ciała parafja Pragska, nabożeństwo celebrował tu ks. kanonik Traczykiewicz. Po południu odbywała się procesja z kościoła św. Karola Boromeusza, w której celebrował ks. kanonik Metelski. W skromnej, na odległem ustroniu, przy ulicy Żytniej, kaplicy zakładu Opieki Marji, nabożeństwo Bożego Ciała celebrował ks. Magnuski.— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Seroczyński. Artyści i chóry konserwatorjum muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem dyrektora p. A. Kątskiego, wykonali mszę Mozarta in F., na graduale hymn na głosy męzkie: „O sanctissima;" na offertorium modlitwę kompozycji dyrygującego: „Pater noster," solo tenor; na benedictus: „O salutaris" z nowej mszy Rossiniego. W kościele N. Marji Panny Łaskawej podczas sumy, pod przewodnictwem dyrektora opery p. Qwatnini, wykonaną była przez uczniów jego szkoły, artystów i amatorów, nieznana u nas jeszcze solenna Msza Rossiniego. *ф.*

* (Tydzień handlowy). *D. 17 (29) maja.* Targi zagraniczne i w ubiegłym tygodniu pozostawały w uśpieniu, tranzakcje odbywają się tylko miejscowe na potrzebę konsumcyjną, przy cenach niezmienionych. Na naszym targu dowozy *pszenicy* były szczupłe. Prawie wszystkie zakupiono na spożycie miejscowe. Ceny o 15 kop. niższe. Płacono za wyborową wyższej wagi od 7 rs. 25 kop. do 7 rs. 50 kop. Za gatunki średnie od rs. 6 kop. 30 do rs. 6 kop. 75; za ordynaryjne rs. 6 do rs. 6 kop. 15. *Żyto:* dowozy mniej jak średnie. Dosyć znaczne partje tak pozostałe z tygodnia poprzedniego, jakoteż przybyłe w tygodniu ubiegłym zakupiono na rachunek cesarstwa. Ceny podniosły się o 20 kop. na korcu. Płacono za partje kupione do cesarstwa rs. 5 kop. 17 $^1/_2$, z odbiorem na miejscu. Na targu, gdzie dowozy przybywają osią, tutejsi spożywcy płacą tylko do 5 rs. za korzec. *Jęczmień:* ceny w porównaniu do cen tygodnia zeszłego obniżyły się o 10—15 kop. Płacono za czterorzędowy od rsr. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 80; za dwurzędowy rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 5. Zapasy dosyć znaczne. Kilka ładunków wysłano berlinkami do Prus. *Owies:* stan w tym artykule nie doznał wielkiej zmiany; ceny podniosły się jednak o kop. 7 $^1/_2$. Dowozy są małe, ale zapasy obfite. Płacono od rs. 3 do rs. 3 kop. 37 $^1/_2$. *Groch* zaniedbany; ceny się nie zmieniły. Kilka ładunków tego artykułu wysłano w tym tygodniu do Prus. Płacono za polny od rs. 4 kop. 35 do rs. 5 kop. 25, za cukrowy od rs. 6 kop. 50 do rs. 6 kop. 75. *Okowity* ceny przez cały tydzień dobrze się trzymały; przy cenach zeszłotygodniowych; płacono 89—91 $^1/_2$ kop. *Cukier:* od ostatniego sprawozdania naszego usposobienie w interesie rafinady znacznie się pogorszyło. Posiadacze produktu są przygotowani do ustępstw znacznych, aby tylko tranzakcje do skutku doprowadzić. Sprzedano wprawdzie około 500 beczek do cesarstwa, lecz ze znacznem obniżeniem cen, i tak, płacono za partję 300 beczek Konstancję po 3 rs. 90 kop., oraz 70 beczek Dobrzelin po rs. 4 kop 10 za kamień. Wyczerpujące są jednak zapasy a głównie mączki, dają nadzieję poprawienia się cen w niedługim czasie. Płacono w ostatnich dniach za Hermanów, Ostrów, Guzów, Oryszew i Sanniki po rs. 4 kop. 20. Za Łyszkowice, Dobrzelin, Majerhoff, Elżbietów, Leonów i Ruda-Pabianicka po rsr. 4 kop. 15, za Rytwiany, rsr. 4 kop. 10, za Leśmierz rsr. 4 kop. 05, za Łuków rs. 5 kop. 95. Mączki i kawały były bardzo poszukiwane szczególniej z fabryki Józefów, za które chętnie płacono rs. 3 kop. 95 do rs. 4 za kamień 24 funt. *Wełna:* przy zbliżającym się jarmarku na wełnę odbywały się w ostatnich czasach dość liczne tranzakcje kontraktowe celniejszych owczarń z większych dominjów. Kupującymi byli fabrykanci tutejsi i domy zagraniczne. Płacono stosownie do gatunku i dobroci od 75—90 tal. ceny niższe przecięciowo od cen zeszłorocznych. Z cesarstwa donoszą nam również, że w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, większe dominja wyborowych owczarń zakontraktowane zostały, po cenach prawie zeszłorocznych. W towarze miejscowym obroty są małoznaczne, gdyż zapasy wyczerpane, za znajdujące się zaś tu drobne partje zbyt wysokie żądania nie dozwalają dojścia do skutku tranzakcij. Przygotowania do jarmarku żywo postępują i na prowincji o ile słyszeliśmy, obywatele zajmują się myciem owiec, a spodziewać się należy, że takowe przy sprzyjającej pogodzie korzystnie wypadnie. *Len:* z zapasów jakie na miejscu były sprzedano około 3,000 p. w ciągu bieżącego miesiąca; w drodze do Warszawy z Witebska nadeszło do Brześcia Litewskiego do 12,000 pudów, o które już traktują; dotąd płacono 6 rsr. 15 kop. do 30 kop. za pud, w skutek powyższego transportu cena obniża się do 6 rs. za pud, stosownie do dobroci i gatunku. *(Gaz. Hand.)*

* (Kurjerek miejski). Wczorajsza niedziela ciepła i pogodna od rana—zachmurzyła się nad wieczorem dopiero. Burza z grzmotami i piorunami, wybuchła dopiero późno w noc, obmywszy deszczem gęstym i obfitym ogrody i ulice zarówno. Tak więc nic wczoraj nie przeszkodziło warszawianom używać majowych rozrywek. Już to, przeważną część mieszkańców zajęły procesje Bożego Ciała, które i wczoraj się odbywały według dorocznego zwyczaju, ale i po ogrodach jak również po zamiejskich ustroniach roiły się tłumy świąteczne, zwyczajnie jak w każdą niedzielę wiosenną. Najliczniejsza i najwytworniejsza część publiczności zgromadziła się po południu w Dolinie Szwajcarskiej. Przeszło 2,000 osób napełniło ogród, zajęło wszystkie miejsca na poręczach nawet, słuchając doskonałej orkiestry Bilsego. A propos tej orkiestry i właściciela doliny, przypominamy czytelnikom, że onegdaj pod tąż samą rubryką, ubolewaliśmy nad losem koncertów Bilsego i nad słuchaczami onych, z powodu niegotowości sali, mogącej schronić tych ostatnich podczas deszczu. Otóż, z zakomunikowanego nam kontraktu pomiędzy Bilsem a właścicielem Doliny, dowiadujemy się, że ten ostatni zobowiązał się dopiero z dniem pierwszym czerwca, czyli od jutra, dostarczyć mu salę gotową do przyjęcia publiczności—zaś od 15 maja do tego czasu, tylko ogród ofiarował orkiestrze i publiczności zarówno. Tak więc, odpowiedzialność p. Włodkowskiego, dopiero od jutra się zaczyna—dotąd wolnym on był od niej zupełnie. Główny powód opóźnienia w przygotowaniu sali w tem leży, iż podwyższane jej mury w porze zimowej, nie mogły wyschnąć dość prędko, a tem samem uniemożebniły chwilowo zamierzoną ornamentację sufitu. Chwaląc tendencję p. Włodkowskiego upiększenia plafonów sali kosztownemi ornamentacjami i ciesząc się zawczasu z tego, że „Dolina" restaurowana przez niego, stanie na równi z najwytworniejszemi tego rodzaju zagranicznemi zakładami, gotujemy się do miłej niespodzianki obejrzenia jutro tak pięknej sali, gotowej już na przyjęcie orkiestry i publiczności na wypadek deszczu, o który w tej porze zwykle u nas nie trudno.

— Jutro tedy rozpoczyna się szereg przedstawień śpiewaków i śpiewaczek francuzkich w „Eldorado". P. Goździejewski, który posiada i dar i szczęście, angażować do swego zakładu wyborowy personel corocznie—i tym razem sprowadził kilka niepowszednich talentów, przeważnie w komicznym rodzaju. Dotąd personel ten składa się z pp. Marji Lagy, Henrjetty Rodière, Amandy Duval, oraz z panów: Wiljama Lefebré'a i Alexandra Desmarque. Dyrektorem śpiewów jest znany z zdolności p. Bertin, który przez kilka już sezonów, pełnił chlubnie ten ważny obowiązek. Lecz nie przesądzając rzeczy przedwcześnie, czyli jak mówi przysłowie, nie łapiąc ryb przed niewodem, wstrzymamy się z ocenieniem tegorocznej trupy Eldoradowej do chwili jej publicznego wystąpienia. Zapewne i inne ogródkowe teatrzyki, jak, byłe Kasyno francuzkie przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Alcazar, a może i Tivoli, dadzą wkrótce znak życia, w tej chwili jednak nic pewnego o rozpoczęciu w nich widowisk nie wiemy.

— Znaczna liczba osób oglądała wczoraj w resursie obywatelskiej, ową sławną rzeźbę na korkowem drzewie, wykonaną przez p. Osieckiego. Istotnie, jest to utwór ogromnej pracy, cierpliwości i niepospolitego, naturalnego już daru.

— Wprawdzie, obecnie podczas zwiększającego się ciągle gorąca, wata jest przedmiotem, o którym mówić bez mimowolnego zapocenia się nie można... znagla nas przecież do tego nowość zaprowadzona w fabrykacji tego arcypożytecznego produktu w Warszawie. Oto w znanej tu od lat dwudziestu fabryce waty, pod firmą A. Palm, która dawniej egzystowała na przeciw poczty, a która obecnie jest własnością p. Maissnera Gotliba, i mieści się przy ulicy Trębackiej pod N. 5, wyrabia się wata kolorowa w rozmaitych odcieniach, jako to: czarna, czerwona, fjoletowa, lapisowa i perłowa—prócz zwyczajnej białej. Nowość ta u nas, rozpowszechniona już bardzo za granicą—zainteresuje zapewne wszystkich tutejszych „waciarzy".

— Cyrk i teatr małp Broekmana, o którym już donosiliśmy, jutro rozpoczyna szereg widowisk w tak zwanym teatrze Rappo. *Al.*

* (Wiadomości gospodarskie). Podług dochodzących nas wiadomości z powiatu płońskiego (gub. płocka), zasiewy jare daleko lepiej przedstawiają się jak w w roku zeszłym; jęczmiona w niektórych miejscowościach są bardzo piękne, owsy dość dobre. Rzepaki ozime wszystkie niemal poprzepadały, tak iż pola nimi posiane, zajęte zostały w wielu miejscach pod rośliny okopowe i pastewne. Pszenica wywiązana już od dawna w kolanka, przedstawia się dobrze, a żyta wykłosiły się bardzo pięknie i nic do życzenia nie pozostawiają. W ogrodach dotychczas nic stanowczego powiedzieć nie można; koniczyny w ogóle mizerne; sprzęt siana nastąpi w tym roku wcześniej jak zwykle.

* (Ceny zboża). Podług dostarczonych nam wiadomości z d. 12 (24) maja r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 15 (27) kwietnia do 22 kwietnia (4 maja) były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. 77, owsa rs. 4 k. 15, za pud siana k. 33, słomy k. 30 $^1/_2$.

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Wolskim, para koni należących do właściciela domu i zakładu garbarskiego, Pfejfra, zaprzężonych do wozu, przelęknione rozbiegały się na ulicy Chłodnej, przewróciły przechodzącego Szymona Przybyłowskiego, stróża, który uległ tak silnemu stłuczeniu piersi i głowy, że pomimo udzielonej pomocy lekarskiej, w przeciągu jednej godziny w szpitalu zmarł. Stangret zaś rzeczonych koni, Jan Szram, spadłszy z wozu na bruk, nieszkodliwie uderzony został kołem w nogę lewą. Szram odesłany na kurację do szpitala św. Ducha. O wypadku tym zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie. — W cyrkule Powązkowskim, w posesji Nr. 2310, w fabryce garbarskiej Temlera, Ludwik Fitek, robotnik, lat 34 wieku liczący, kąpiąc się w sadzawce, utonął; ciało jego wydobyto. — W cyrkule Sobornym, w domu pod 466, pies wściekły, pokąsał Marjannę Koplanowską, służącą i Antoninę Czyżewską. Pierwsza pozostawiona w swym mieszkaniu, a druga odesłana do szpitala; pies zaś do czasu zabrania przez uprzątaczy, zabezpieczony. — W cyrkule Nowoświetskim, starozakonny Judka Majdan, służący od rzeźnika ze wsi Jeziorny, przejeżdżając przez ulicę Nowy Świat, przez nieostrożność uderzył silnie w plecy dyszlem podoficera Mikołaja Kamińskiego stójkowego. Kamiński odesłany do szpitala a Majdana aresztowano.

---

* (Podróż Dostojnych Osób). Dnia 23-go kwietnia, o godzinie 6-ej wieczorem, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Mikołaj Mikołajewicz starszy i Michał Mikołajewicz raczyli wyjechać z Tyflisu traktem do Władykaukazu. *(Gon. Urz.)*

* (Ofiary). Na pobudowanie cerkwi pod wezwaniem Zbawiciela i Cudotwórcy Mikołaja, na pamiątkę spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, wpłynęło do 1 stycznia 1869 r. 52,068 rs. 11 $^3/_4$ k.; od 1 zaś stycznia do 1 maja 21,053 rs. 23 $^1/_4$ k., razem 73,121 rs. 35 k. Cerkiew ta buduje się w Petersburgu, w dzielnicy wyborgskiej, na wybrzeżu Wielkiej—Newki, na gruncie byłej willi Gołowina, pod protekcją Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu Aleksandra Aleksandrowicza. Najwyżej ustanowiona komisja dla budowy tej cerkwi zostaje pod kierunkiem jenerał-adjutanta księcia Italijskiego hr. Suworowa-Rymnickiego a pod prezydencją jenerał-majora artylerji Smirnickiego.

* (Pałac w Kijowie), podług gazety *Parowóz*, wkrótce będzie odbudowany; drugie piętro jest już wymurowane, a na całym prawie gmachu założono już dach że-

lazny. Oficyny także są wymurowane. Cała budowa i wewnętrzne jej wykończenie ma być gotowe na jesień roku przyszłego.

* (Kolej żelazna potijska). Gazeta *Kaukaz* donosi o budowie drogi żelaznej z Poti do Tyflisu: Roboty podzielone są na 3 oddziały, z których pierwszy od Poti zajmuje około 118 wiorst długości, i ciągnie się na nizkiej miejscowości, bardzo niezdrowej w czasie upałów i do takiego stopnia ulegającej zalewom, że brzegi Rionu i Cywy potrzeba było obwałować na rozległości 48 wiorst. Drugi oddział wynoszący tylko 58 wiorst, ciągnie się przez wązkie, kręte i strome łożyska rzek Kwiryły, Dzeruli, Czerymeli, Mality i Cypy, a następnie po stoku gór Suramskich (3,200 stóp nad powierzchnią morza). Dla przeprowadzenia tu kolei, potrzeba było prostować miejscami rzeczki i robić nasyp w ich korycie, przyczem głębokość wyżłobień dochodziła do 17 sążni, a wysokość nasypów do 14 sąż. Nakoniec trzeci oddział, wynoszący około 113 wiorst, jest najdogodniejszy, jakkolwiek i tu miejscowość jest górzysta i poczęści skalista, a kolej żelazna ma przerzynać rz. Kurę 4 razy, i na długości dwóch wiorst przechodzić koryto Kury; w drugim i trzecim oddziałach wielkich mostów będzie 52, a mnieszych mostów i rur 394. Roboty ziemne mają być ukończone dopiero na 1 września 1870 r. W pierwszym oddziale, w którym brak kamienia, mosty i rury będą żelazne. Dotąd przywieziono ich na miejsce około $^{2}/_{3}$ wagi, t. j. słupy i podstawy, a reszta wyprawiona już została z Anglji. W drugim i trzecim oddziałach mosty będą murowane, oprócz powyższych 52 wielkich mostów, które mają być żelazne. Szyny zamówione w Belgji, przywiezione są do Poti w ilości 4,161 ton. W Antwerpji złożone jest 14,000 ton, które mają być od maja przewożone co miesiąc partjami po 5,000 ton. Od lutego r. b. rozpoczęło się zakładanie szyn, które dotąd założono na długości 6 wiorst. Lokomotywy obstalowano w Anglji; dwie z nich dostawione są na miejsce; 15 maja oczekują jeszcze 4 lokomotywy, a reszta mają być wyprawione z Anglji, poczynając od 15 września r. b. Większą część wagonów obstalowano także w Anglji, zkąd w tym roku ma być nadesłane 400 wagonów. Dla uchylenia trudności zachodzących z powodu płytkości ujść Rionu, urządzona będzie na tej rzece przystań na żelaznych palach, na długości $265\frac{1}{2}$ sąż., w której będzie można wyładowywać okręta nadchodzące z zagranicy z rekwizytami kolei. W około przystani umieszczone będą 5 żelaznych znaków pływających, a w końcu przystani dwa parowe przyrządy dla wyładowania okrętów.

* (Stowarzyszenie spożywcze). *Gaz. gub. Kostr.* donosi, że stowarzyszenie spożywcze kostromskie otwarte zostało 24 kwietnia, w obec 280 członków, pomiędzy którymi znajdują się osoby wszelkich stanów, nawet włościanie.

* (Most na r. Ingulcu), na kolei żelaznej elisawetgrodzko-kremenczugskiej, koło stacji Protopopowskiej, jest już skończony, i 6 marca. w południe, przeszedł po nim pierwszy pociąg, złożony z lokomotywy, jednego wagonu i 18 platform. W czasie ruchu pociągu kołysanie mostu wynosiło 6 milimetrów. Most na dwóch słupach murowanych pobudowany jest żelazny podług systemu amerykańskiego. *(Odes. Wiest.)*

Austrj i ziemie słowiańskie

* (Rozprawy nad adresem. — Wybory w Czechach.—Wypadki w Krainie.—Internuncjatura). *Wiedeń, 26 maja.* Rozprawy nad adresem w węgierskiej izbie deputowanych, przybrały znowu wczoraj dążność do zastanawiania się nad kwestją prawa państwowego. Najznakomitszym mówcą tego dnia był Koloman Ghyczy, który należy, wraz z p. Tiszą, do liczby pierwszorzędnych osobistości lewego środka i który postawił sobie zadanie zbić dowodzenia skierowane przez większość przeciw postawionemu przez Tiszę projektowi adresu. W sposób również dokładny jak wymowny, p. Ghyczy wykazał, jakie właściwie ma znaczenie położenie samoistne, które podług zapewnień stronnictwa Deaka, uzyskane zostało dla Węgier na skutek pojednania. Mówca powiedział między innemi, że konstytucja Węgier nie została przywróconą w duchu praw z 1790 i 1848 roku, lecz przeciwnie, kraj został wcielony obecnie na drodze legalnej do państwa austrjackiego. Że sytuacja pojmowana jest w Wiedniu ze wszech miar w ten, a nie w żaden inny sposób, okazuje się już z samego tytułu kanclerza państwa, oraz z formy nowej monety, mającej na drugiej stronie napis *Imperium austriacum*; nawet w ostatniej mowie tronowej przy zamknięciu posiedzeń rady państwa, była wzmianka o wszystkich prowincjach cesarstwa, lecz o samoistności Węgier nie wspomniano ani słowa. Panujący w Wiedniu sposób zapatrywania się, wyszedł najwyraźniej na jaw w niedawnej uchwale izby panów, że tytuł cesarza austrjackiego rozciąga się także do Węgier. Silniej jeszcze przemawiał przeciw projektowi adresu większości p. Iranyi, przewódca lewego krańca. Powiedział on, że pojednanie związało ręce rządowi węgierskiemu i że z polecenia rządu wiedeńskiego musi być popełniana jedna nielegalność za drugą. Zarzucano lewicy dążności rewolucyjne, obwiniano ją o to, że została przekupioną za pieniądze pruskie, na który to zarzut mówca wcale nie odpowiada, lecz zwala go na głowę tych, którzy zmyślili takowy; usiłowano podać lewicę w podejrzenie, że ma ona dążności komunistyczne, lecz komunizm jej zależy na tem, że chce ona przywrócić całemu narodowi ojczyznę wolną i samoistną, i życzenie to utoruje sobie nareszcie drogę. Obie te mowy przyjęte zostały przez wszystkie frakcje opozycji z wielkim zapałem, i nie ulega wątpliwości, że wywrą one w całym kraju wielkie wrażenie. — Po ukończeniu rozpraw nad adresem, węgierska izba deputowanych nie będzie mogła przystąpić do prac rozleglejszych, albowiem postanowiono obecnie stanowczo, że delegacje zgromadzą się 4-go lipca w Wiedniu, na czas zaś narad delegacij, sejm węgierski odroczy swe posiedzenia. Jednocześnie odbędą się w Czechach wybory dodatkowe do sejmu tamecznego. Wiadomo, że podczas ostatniej sesji tego sejmu, wszyscy deputowani czescy złożyli swoje mandata, tak, iż dokonać obecnie wypada wybór 70 przeszło deputowanych. Władze otrzymały polecenie nie wywierania na wybory żadnego nacisku; można przeto przypuszczać, że wybrani zostaną na nowo prawie wszyscy ci deputowani, którzy złożyli swoje mandata. Poprzestaną oni i teraz na założeniu protestu i na usunięciu się od udziału w pracach sejmu, tak, iż ponimo nowych wyborów, położenie rzeczy nie zmieni się w niczem.—Podług wiadomości z Lublani (Laibach), wzburzenie umysłów w Krainie wzmaga się coraz bardziej, i powiadają, że nawet na ulicach miasta głównego tej prowincji dopuszczono się już czynów gwałtownych względem niemców. Rząd wezwał ze Styrji południowej kilka oddziałów jazdy do okręgów słoweńskich w Krainie, i powiadają, że w razie powtórzenia się rozruchów, ogłoszony zostanie niezwłocznie stan oblężenia. W Lublani obawiają się, że na pogrzebie parobka słoweńskiego, zabitego w niedzielę przez żandarma, przyjdzie do rozruchów, albowiem słoweńcy dokładają wszelkich starań, ażeby zrobić z tego pogrzebu wspaniałą demonstrację narodową.— Niektóre pisma zapewniały niedawno, że baron Prokesch-Osten, internuncjusz w Konstantynopolu, który znajduje się od niejakiego czasu na urlopie, ma otrzymać dymisję. Na stanowisko ambasadora austrjackiego w stolicy Turcji miał być przeznaczony baron Becke, ogólno państwowy minister skarbu, w miejsce którego węgier rodowity wszedłby do ministerstwa ogólno-państwowego. Lecz obecnie okazuje się, że ani baron Prokesch-Osten nie myśli podawać się do dymisji, ani też nie było w ministerstwie spraw zagranicznych mowy o daniu mu następcy w osobie barona Becke. Faktem jest atoli znanym, że p. Becke spogląda już oddawna pożądliwie na stanowisko internuncjusza w Konstantynopolu; bardzo przeto jest prawdopodobnem, że przyjaciele jego puścili w obieg pogłoskę powyższą, ażeby dowiedzieć się o ewentualnych szansach takiej zmiany. *(Nordd. A. Z.)*

* (Dług państwa). *Wiedeń, 27 maja.* W dodatku nadzwyczajnym do *Wiener Ztng* ogłoszony został wykaz ułożony przez komisję kontroli długu z końcem r. 1868. Podług tego wykazu, dług ukonsolidowany ogółu monarchji austrjackiej wynosił pod datą pomienioną 2,558,229,378 guldenów, procenta zaś roczne od tego długu wynoszły 101,898,024 guldeny. Dług bieżący samej tylko Przedlitawji wynosił 118,711,221 guldenów. Cały przeto dług wynosił 2,692,067,316 guldenów, procenta zaś roczne od tego długu doszły do wysokości 106,368,170 guldenów. Stan ten, w porównaniu ze stanem w końcu roku 1867, przedstawia zmniejszenie długu ukonsolidowanego o 26,460,750 guldenów, długu bieżącego Przedlitawji o 20,112,141 guldenów, i długu bieżącego wspólnego o 207,924,761 guldenów.

Prusy i Niemcy.

* (Wojna z r. 1866). Dzieło wydane przez sztab główny austrjacki o wojnie z r. 1866, wywołał nie w samych tylko Prusach reklamacje bardzo ożywione. Zdaje się, że w Saksonji zamierzają także zbić napaści obrażające, wystósowane w tem dziele przeciw postawie armji saskiej podczas kampanji w Czechach. Ze wszystkich sprzymierzeńców Austrji, sama tylko Saksonja wypełniła rzeczywiście i lojalnie zobowiązania, i wszyscy dotąd, nie wyłączając nawet Prus, oddawali hołd waleczności armji saskiej w r. 1866. I oto jak sztab główny austrjacki wynagradza ją za to! Zdaje się, że Austrja nie zrzekła się dążności do zadziwiania świata swą niewdzięcznością. *(Nord.)*

* (Podróż króla). Piszą z Berlina, że król pruski zmienił plan swojej podróży, która będzie bardzo krótko trwała. W Hanowerze zwiedzi on tylko prowincję nadmorską Stade, gdzie obecnie wznosi się wiele fortyfikacji na lewym brzegu Elby, nad brzegami Schwenge i Wesery. Prace te uznane zostały za naglące przez komisję mieszaną zebraną w Berlinie i przeznaczono na ich wykonanie część funduszów nadzwyczajnych otrzymanych za pomocą ostatniej pożyczki. Wice-admirał Jachmann, dowódca floty pruskiej na Baltyku i na morzu północnem, ma spotkać się w m. Stade z królem, który pragnie się z nim naradzić. *(La Patr).*

* (Reprezentaci związku). Zapewniają, że Saksonja ma zamiar znieść swoje poselstwa zagranicą, które zresztą są tylko posadami honorowemi, od czasu jak dyplomacja pruska zajęła się interesami wszystkich państw związku północno niemieckiego. Postępek ten rządu sakiego może być tylko przyjemnym dla Prus, które, jak dodają, zatrzymały dla dyplomatów saskich pewną liczbą posad dyplomatycznych związkowych. Na początek król pruski ma wysłać do Petersburga w charakterze posła związku hr. Seebach, zięcia hr. Nerselroda, a obecnie posła saskiego w Paryżu. Książe Reuss reprezentujący obecnie Prusy przydworze ruskim, ma być wysłany do Paryża na miejsce hr. Goltza *(Nord).*

Francja.

* (Odpowiedzialność ministrów). *La. Fr.* pisze: Czytamy w *Constitutionnelu*: „Mówią, ale głucho, o przywróceniu odpowiedzialności ministrów w tym duchu, że każdy minister będzie odpowiedzialnym osobiście w obec izby prawodawczej". *La Fr.* dodaje: To czego żąda *Constitutionnel* już i stnieje. Odpowiedzialność osobista ministrów wypływa bez zaprzeczenia z prawa interpelacji i z obecności ich w izbie.

* (Wybory dodatkowe). Donoszą że w d. 29 maja odbędą się na nowo zgromadzenia publiczne wcelu dopełnienia balotowania. Zgromadzenia te odbędą się w różnych okręgach, gdzie porobiono już przygotowania do nowej walki. *(La Fr.)*

* (Konfiskata dziennika i stosuki z Belgją). *Ind. belge* powiada, że nie widzi wcale przypisywanej rządowi francuzkiemu skłonności do większych jeszcze ustępstw liberalnych. Pismo to użala się, że zostało sześć razy, raz po raz, skonfiskowane we Francji. *Ind. belge* nie widzi żadnego powodu do takiego środka, chyba, że takowy został spowodowany danem przez to pismo kilkakrotnie zapewnieniem, że emigranci francuzcy w Belgji nie liczyli tak bardzo stanowczo, jak to zapewniają *Patrie* i *Pays*, na wybuch rewolucji we Francji. *Ind. belge* znajduje, że zastosowany przeciw niej środek surowości jest tem bardziej niestosowny, że jednocześnie wolno jest takiemu pismu półurzędowemu, jak *Pays*, wyrażać się o Belgji w sposób następujący: „Jeżeli żądaliśmy często anneksji Belgji, było to nie tyle dla robienia zaborów, ile dla uprzątnięcia kupy śmieci i zamknięcia jaskini łotrów. Czas już, ażeby sztandar Francji powiewał nad całym tym krajem, który wyzyskiwany jest przez rząd niedołęgów i enuchów, niezdolnych do rządzenia i administrowania, i ażeby pokrył swemi zaszczytnemi fałdami to, co jest dla całego świata plamą brudną i haniebną." Podobne przemówienie nie jest bez wątpienia zdolne zwiększyć sympatje Belgji dla Francji, o których tyle mówiono podczas układów w kwestji dróg żelaznych. *(Nordd. A. Z.)*

* (Komisja mięszana). *Mémor. diplom.* donosi, że komisja franko-belgicka rozpocznie swoje prace w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Zebrała ona już wszystkie materjały porzebne do doprowadzenia do skutku powierzonej jej pracy. Margrabia do Lavalette otworzy jej posiedzenia.

* (Królowa Izabella). *La. Fr.* z dnia 27 maja piszą: Na radzie odbytej w ostatnią niedzielą w hotelu Bazylewskiego, w obecności królowej Izabelli, przez kilku dawnych jej ministrów, oraz innych znakomitych mężów stanu dawnego rządu hiszpańskiego, królowa uroczyście oświadczyła, że nie myśli abdykować wcale na korzyść księcia Asturji. Według pewnych wiadomości postanowienie to powzięte zostało po naradzie, która trwała przeszło godzinę.

* (Odjazd dworu). Według *Mémorial diplomatique*, odjazd dworu do Fontainebleau nastąpi stanowczo w d. 5 czerwca.

Włochy i Rzym.

* (Parlament włoski). Deputowani włoscy zawiadomieni przez telegramy i okólniki, powrócili do pracy, gdyż depesza z Florencji donosi, że izba prowadzi w dalszym ciągu rozprawy nad budżetem oświecenia publicznego, że jenerał Menabrea zawiadomił parlament o nominacji pana Pirenti na

ministra sprawiedliwości i o wyborze pana Lanza na prezesa jeneralnej komisji budżetowej. *(La Fr.)*.

* (Zamach). Podług wiadomości podanej przez *Köln. Z.*, Negri, sprawca zamachu na życie hr. Crenneville w Livorno, miał mieć powody bardziej nagłące do przypomnienia sobie z oburzeniem czasów rządów militarnych austrjackich we Włoszech północnych. Za czasów mianowicie, gdy jenerał Crenneville był komendantem w Livorno, ojciec i brat Negri'ego zostali rozstrzelani, sam zaś on został obity kijami w obec trupów ich. Czekać wypada na potwierdzenie tej wiadomości. *(Nordd. A. Z.)*.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Prawo o narodowościach). *Neue freie Presse* potwierdza wiadomość, że na skutek kroków zrobionych przez mocarstwa, Porta zmodyfikowała prawo o narodowościach. Polecono je zostało wszystkim naczelnikom wilajetów, w osobnym okólniku wystosowanym do nich.

* (Sprawa czarnogórska). Dzienniki donoszą, że dwóch komisarzy tureckich przybyło do Antivari dla porozumienia się z księciem czarnogórskim o ustąpieniu małego portu Spiza. Wiadomość ta jest mylną. Porta odmawiała ciągle ustąpienia Czarnogórzu jakiegokolwiek bądź punktu z swojego wybrzeża i niedawno ponowiła tę odmowę; ale ponieważ niektóre punkta na jej terytorjum dają ciągły powód do zatargów z czarnogórcami, zgodziła się ona na wytknięcie nowej granicy i wyznaczyła do wykonania tej pracy, w charakterze komisarzy, Ali-beja i Kostara-effendego, którzy przybyli już na miejsce i skomunikowali się z reprezentantami księcia czarnogorskiego. Fakt ten dał powód do wiadomości, o jakiej doniosły dzienniki. *(La Patr.)*

* (Wyspy sporadzkie). Listy prywatne z Konstantynopola podają ciekawe wiadomości o wyspach sporadzkich. Po zwiedzeniu archipelagu przez parową fregatę francuzką *Thémis*, Ahmet-pasza, dowódca eskadry tureckiej i jenerał-gubernator tych wysp ustanowił w Calymnas, Symi, Cassor, Castel-Rosso i Ipsara kajmakanów i agów. Zniesiono zaprowadzone z początku wszystkie środki srogości, i mieszkańcy wezwani zostali do wybrania sobie rad, które bronić mają u władzy ich interesów. Ahmet-pasza, po zaprowadzeniu organizacji na wyspach archipelagu, udał się na wyspę Chio, dokąd przybył 14-go maja. Złożył on swojemu rządowi raport szczegółowy, który w charakterze poufnym zakomunikowany został reprezentantom mocarstw. Raport ten zgodny jest z doniesieniami złożonemi przez dowódców różnych oddziałów morskich. *(La Patr.)*.

Hiszpanja.

* (Kortezy). Wiadomości z Hiszpanji donoszą, że kortezy ukończyły już prawie swoje rozprawy nad konstytucją, która wcałości zatwierdzoną zostanie na najbliższem posiedzeniu. Co do budżetu, zdaje się, że projekt przedstawiony przez p. Figuerola zostanie cofnięty, i że przedstawiony będzie przez nowego ministra skarbu zaraz po ukonstytuowaniu się gabinetu, co nastąpi po załatwieniu kwestji odnoszącej się do rejencji marszałka Serrano. Misja utworzenia nowego gabinetu powierzoną być ma jenerałowi Prim. *(La Patr.)*

* (Stronnictwo republikańskie). Oświadczenie złożone 26-go b. m. w kortezach hiszpańskich, przez deputowanego Garcia Lopez, w imieniu stronnictwa republikańskiego, co do przyszłego stosunku tego ostatniego do monarchji, brzmiało nie tak bardzo uspakajająco, jak można było sądzić z depeszy telegraficznej. P. Garcia Lopez oświadczył wprawdzie, że agitacja stronnictwa republikańskiego trzymać się będzie w granicach legalności, lecz że ma on nadzieję, iż będzie ona pomimo to dość skuteczną dla utrudnienia każdemu monarsze przyszłemu jego położenia w kraju. P. Lopez przepowiedział nawet wyraźnie, że przyszłego monarchę hiszpańskiego czeka los, jaki spotkał cesarza Maksymiljana w Meksyku. Rażąca sprzeczność w tych oświadczeniach jest widoczna, i dla tego powodu, jak donoszą, nie wywarły one wcale tego wrażenia zastraszającego, jakiego sobie p. Lopez może życzył, i nie przyczynią się bezwątpienia do utrudnienia krajowi uzyskania stosownego kandydata do tronu. *(Nordd. A. Z.)*.

Danja.

* (Ślub księcia następcy tronu). *Memor. diplom.* pisze: Ślub księcia następcy tronu duńskiego z księżniczką Ludwiką, przyszłą dziedziczką korony szwedzko-norwegskiej, odbędzie się stanowczo d. 27 lipca r. b. Związek ten małżeński ma wielkie znaczenie polityczne, gdyż doprowadzić ma do skutku oddawna upragniony projekt unji skandynawskiej, która stanie się dla ludów północnych silnym przedmurzem przeciwko Prusom. W obec dobrze znanej sympatji ze strony Danji i Szwecji dla Francji, gabinet tuileryjski może tylko cieszyć się z ziszczenia się tej unji.

Anglja.

* (Kościół irlandzki). Przeciwnicy bilu co do zniesienia kościoła irlandzkiego nie przestają agitować w Anglji. Odbyli oni nowy meeting w Birmingham, i wystósowali do izby lordów petycję z protestacją przeciwko tak zwanemu przez nich pogwałceniu zasady protestanckiej w królestwie zjednoczonem. *(La Patr.)*.

Ameryka.

* (Stosunki Stanów Zjednoczonych z Europą). Pisma nowojorskie przestraszyły niedawno same siebie pogłoską o zamiarze jakoby zawarcia przymierza pomiędzy Anglją, Francją i Hiszpanją przeciw Stanom Zjednoczonym. Pogłoska ta była widocznie wyrazem niespokojnego sumienia, jakie pisma pomienione mają na skutek swej postawy w kwestji statku *Alabama* i względem powstania na wyspie Kubie, przyczem działały na szkodę Anglji i Hiszpanji. Fantazja tych pism włączyła do przymierza tych dwóch państw i Francję, jako jego członka naturalnego, gdyż przypomniała sobie dawną winę względem Francji, datującą z czasów wyprawy meksykańskiej. Cała ta pogłoska niepokojąca nie ma żadnego innego znaczenia, z wyjątkiem tego, że dowodzi, iż prasa północno-amerykańska zaczyna przychodzić do opamiętania po napaściach, które pozwalała sobie w ostatnich czasach przeciw państwom pomienionym. W ten sposób nie zostanie osiągnięty bezwątpienia wpływ przeważny Stanów Zjednoczonych na losy Europy, jaki prezydent Grant zapowiedział, jak wiadomo, w swojej mowie inauguracyjnej. Jeżeli, jak donoszą obecnie z Paryża, p. Washburne, nowy poseł północno-amerykański, oświadczył na przyjęciu w Tuilerjach, że Stany Zjednoczone nie żywiły nigdy goretszego jak teraz życzenia pozostawania w stosunkach przyjacielskich z Francją, to życzenie takie wydaje się wśród teraźniejszych okoliczności bardzo naturalnem. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 19 (31) Maja.

Kalendarz.

We wtorek, 20 maja (1 czerwca), — śśw. Fortunata i Prokula męcz.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 47; zach. o godz. 8 min. 9.

We środę, 21 maja (2 czerwca), — św. Blandyny pan. męcz.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 46; zach. o godz. 8 min. 10.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* komedja **Folwark Primerose**, przysłowie **Cicha woda brzegi rwie**; komedja **Piosnka wujaszka**, (po cenach teatru rozmaitości); we czwartek,— *w teatrze wielkim:* opera **Halka**; w piątek,— *w teatrze wielkim:* komedja **Drzemka pana Prospera**; (po cenach teatru rozmaitości); w sobotę, — *w teatrze wielkim:* trajedja **Kupiec wenecki**; w niedzielę, — *w amfiteatrze Łazienkach:* opera **Orfeusz w Piekle**, — na wypadek niepogody w *teatrze wielkim:* komedja **Pamiętniki Szatana**, (po cenach teatru rozmaitości).

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, dramat w 5-ciu aktach **Montjoye**.—Osoby: Raul Montjoye—p. *Królikowski*; Henryka, jego żona—pani *Palińska*; Roland ich syn — p. *Kwieciński*; Cecylja ich córka — pani *Bakałowicz*; Sorel—p. *Stolpe*; Saladin — p. *Chęciński*; Tiberge kasjer — p. *Sawicki*; Margrabia de Rio-Velez, jenerał peruwiański — p. *Grzywiński*; Margrabina, jego żona — p. *Figarska*; Lajaunaye—p. *Szymanowski*; Mer — *Szober*; Kapitan Pompierów—p. *Adler*; Służący—p. *Dąbrowski*; Uwięczona—p. *Seredyńska*. — *Jutro*, we wtorek, scena z opery **Don Bucefalo**; balet **Robert i Bertrand**.— *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Dama biała**, było osób 149. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano trajedję **Zbójcy**, było osób 578.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne. — *Jutro*, we wtorek: — I. Uwertura do opery „Wampir", Lindpaintnera; Kadryl strzelecki, Straussa; Introdukcja do op. „Romeo i Julja", Gounoda; Wielka fantazja z op. „Lohengrin", Wagnera. — II. Uwertura do trajedji Schillera „Marja Stuart", Vierlinga; Telegramy walc, Straussa; „s'Straussli" pieśń, Haasa; Potpourri z op. „Traviata", Verdiego. — III. Uwertura z op. „Obóz grenadjerski", Dopplera; „Le Gardes du Roi" walc, Godefroi; Pieśń wieczorna, Schumanna; Marsz perski Straussa. — Początek o godzinie $6^1/_2$. — Cena wejścia kop. 20.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Jutro i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, jest otwarta przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551. — Cena biletów fantowych: po rsr. 1, kop. 50 i kop. 30, a widok wystawy Paryża kop. 15.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Dideriks*, z Petersburga; jenerał-majorowie: *Chrapowiecki*, z Rygi i *Niejełow*, z Radina; admirał francuzki, margrabia *Montegnac*, z Paryża; baronowie: *Brun* i *Brewern*, z Petersburga; *Sołowiew*, z Łomży; rzeczywiści radcowie stanu: *Peretz*, z Petersburga; *Szulgin*, z Wilna i *Biełozierski*, z Łomży; — wyjechali: jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Bobryński*, do Petersburga; jenerał-major *Moller*, do Białegostoku; tajny radca *Sołowiew*, do Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Biełozierski*, do Łomży i *Peretz*, za granicę.

* Wczoraj i onegdaj, przyjechało koleją żelazną warsz.-wiedeńską i warszawsko.-bydgoską osób 1762, wyjechało osób 1275; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 475, wyjechało osób 411; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 345, wyjechało osób 292; — statkami parowemi przyjechało osób 17, wyjechało osób 76; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 215, w tej liczbie z zagranicy 4; wyjechało osób 182, w tej liczbie za granicę osób 11.

* W dniach 17 i 18 (29 i 30) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 57, wyzdrowiało 54, umarło 7, pozostało 1828 (mężczyzn 901, kobiet 927), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 186.

* Dnia 18 (30) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mezkiej 12, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci mezkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 32; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 10, płci żeńskiej 11; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 5, razem 30.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 19 (31) Maja 1869 r

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Placono Rs	Placono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie					—
Dukaty Holenderskie nowe ważne					—
Frydrychsdory Pruskie				—	—
Pruski Kurant za 100 tal.					—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—		—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—			—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę				—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp 300 za sztukę		—			—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—		—	—
„ „ „ bez kuponu					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		87	41	87	9
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)		84	25	83	92
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		—		99	7
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		73	—	72	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—		
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—			
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—		
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		172	—	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		169	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji.		93	67	98	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125.		—		—	
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied. za sztukę		69	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		70	—	69	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100			—	—	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.		—	—		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		95	50	94	10
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	114	15	114	85
„ . . . „ „	k. t.	114	—	113	—
Wrocław . . . „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	174			—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	$86^1/_2$		80
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	93	60	93	
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A	2 m.	94	$72^1/_2$	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.	99	33	—	—
„ . . . „	k. t.	100	—	—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . rs. 1 k. 75%.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 2 k. —

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3580 *Петроковское Губернское Правленіе*

Объявляетъ, что 9 (21) Іюня 1869 г. въ 12 часовъ дня, въ присутствіи Губернскаго Правленія, будутъ производиться на поставку для петроковской слѣдственной тюрьмы:

холста льнянаго 227 аршинъ
„ пачеснаго 2430 „
„ пáклянаго 530 „
сукна сѣраго 155 „
„ чернаго 5 „

торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ, за пониженную плату, съ цѣны:

за 1 аршинъ холста льнянаго 18 коп.
„ „ „ пачеснаго 10 „
„ „ „ паклянаго 8 „
„ „ сукна сѣраго и
„ „ „ чернаго 75 „

Каждый желающій приступить къ торгамъ, долженъ представить объявленіе свое на имя Губернскаго Правленія, съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль таковое подано съ приложеніемъ къ оному залога въ количествѣ 82 р.

Подробныя условія, могутъ быть пересматриваемы въ военно-полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно, исключая праздничныхъ дней.

Объявленіе должно быть написано чисто и безъ поправокъ, на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства по ниже показанной формѣ.

Форма обявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 12 (24) Мая 1869 г. симъ объявляю, что принимаю на себя поставку для петроковской слѣдственной тюрьмы холста и сукна (здѣсь прописать словами и цифрами количество и по каковой цѣнѣ аршинъ каждаго сорта).

Залогъ въ количествіе 82 руб. прилагаю у сего и за полученіемъ таковаго, если торги не останутся за мною, лично явлюсь.

Подробныя условія я читалъ на оныя соглашаюсь

Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N. числа и мѣсяца N. 1869 г.

(подписать имя и прозваніе)

*
* *

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego na dostawę dla więzienia petrokowskiego:

płótna lnianego arszynów 227
„ poczesnego „ 2430
„ pakułowego „ 530
sukna szarego „ 655
sukna czarnego „ 5

licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, od ceny:

za 1-n arszyn płótna lnianego kop. 18
„ „ „ poczesnego „ 10
„ „ „ pakułowego „ 8
„ „ sukna szarego i
„ „ „ czarnego „ 75

Każdy mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć deklarację swoją pod adresem Rządu Gubernjalnego z napisem na kopercie, na jaki cel takowa jest podana, z dołączeniem vadium w kwocie rsr. 82.

Szczegółowe warunki tej entrepryzy, konkurenci mogą przejrzeć w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernjalnego, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Deklaracja pisana być winna czytelnie, czysto i bez żadnych poprawek lub skrobań, na papierze stęplowym ceny kop. 30, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 12 (24) Maja r. b., składam deklarację niniejszą, podjęcia się entreprzyzy dostawy dla więzienia petrokowskiego płutna i sukna (tu wymienić literami ilość i po jakiej cenie arszyn każdego gatunku).

Vadium w sumie rsr. 82 przy niniejszem składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę.

Warunki licytacyjne odczytałem i na dowód tego podpisuje się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1869 roku. (tu wypisać czytelnie imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania)

Петроковъ дня 12 (24) Мая 1869 года.
Совѣтникъ, (. . . .)
Ст. Дѣлопроизводитель,
1—3 Мрозовскій.

N. D. 3567. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго военнаго Округа будетъ произведенъ, 23 Мая настоящаго года, рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку въ Варшавскій Интенданскій складъ обвязочныхъ и укладочныхъ вещей, требующихся для разсылки рекрутской одежды, именно:

Рогожъ обыкновенныхъ 1 сорта 6,500 шт.

Веревокъ пеньковыхъ, толстыхъ 10,000 саж.

Веревокъ пеньховыхъ ушивочныхъ 5,000 саж.

Ящиковъ деревянныхъ среднихъ 300 шт.

Торгъ будетъ произведенъ изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка объявленій отъ лицъ участвующихъ въ изустномъ торгу лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты въ соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны представить въ Окружное Интендантское Управленіе, не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ: а) документы о своемъ званіи и б) залоги, въ процентныхъ бумагахъ, на опредѣленную ниже сумму.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, чтобы поступили въ Окружное Унтендантское Управленіе не позже 11 часовъ утра въ назначенный день.

Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: а) согласіе принять подрядъ вполнѣ, на точномъ основаніи условій безъ всякой перемѣны, б) цѣны складомъ писанныя въ цѣнахъ не допускается другихъ дробей, кромѣ ¾, ½, ¼, ⅛ и 1/16 к., в) мѣстопребыванія, званіе, имя и фамилію предъявителя, а также мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано. При объявленіи должны быть приложены: а документы о званіи объявителя и б) залоги, въ процентныхъ бумагахъ, въ опредѣленномъ количествѣ.

Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе, должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Варшавское Окружное Интенданткое Управленіе къ назначенному тогда то торгу, на поставку обвязочныхъ вещей для рекрутской потребности."

Объявленія, заключающія въ себѣ условія несогласныя съ опубликованными, а такъ же такія, при которыхъ не будетъ представлено залоговъ въ опредѣленномъ количествѣ, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Сдача вещей должна быть производима въ Брестъ Литовскѣ, за исключеніемъ 400 рогожъ, 800 с. веровокъ толстыхъ и 800 саж., ушивочныхъ, которыя должны быть сданы въ Варшавѣ. Пріемъ будетъ производиться чрезъ Пріемныя Коммисіи.

Въ обеспеченіе неустойки требуется залогу, въ процентныхъ бумагахъ, на 15%, что составляетъ около 350 руб.

Утвержденіе торга будетъ зависѣть отъ Окружнаго Интенданта, если по соображеніи цѣны окажутся выгодными, въ противномъ случаѣ будетъ сдѣлано представленіе, установленнымъ порядкомъ, чрезъ Военно Окружной Совѣтъ, или же будетъ назначенъ новый торгъ.

Желающіе могутъ читать подробныя условія подряда въ Интендаскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время

Г. Варшава, 13 Мая 1869 года.
Окружной Интендантъ,
3—3 Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 3570. *Окружный Штабъ.*

Въ штабѣ Варшавскаго военнаго Округа съ разрѣшенія Главнокомандующаго Генералъ-Фельдмаршала будутъ произведены торги на продажу подлежащихъ уничтоженію дѣлъ, хранящихся въ Окружномъ Архивѣ, въ домѣ бывшей Правительственной Комисіи Внутреннихъ дѣлъ Царства Польскаго; торги назначаются 30 сего Мая.

Желающіе купить означенныя дѣла обязаны явится на торги съ залогомъ 150 руб. въ наличныхъ деньгахъ, или денежныхъ документахъ и съ законнымъ удостовѣреніемъ на право содержать фабрику бумажныхъ издѣлій.

Условія на продажу означенныхъ дѣлъ можно видѣть въ канцеляріи Окружнаго Штаба ежедневно отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Варшава, Мая 14 дня 1869 года.
Начальникъ Штабя,
Генералъ-Адъютантъ, Липовицъ.
Управляющій Канцеляріею,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
2—3 Праведниковъ.

N. D. 3625. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Jakubozów po Bernardzie Zattler b. Generale Wojsk Cesarsko-Rosyjskich pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1440*a*. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 552/3 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,000, z większej sumy rsr. 1,800 pochodzącej, z procentem od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. przynależnym i kosztami od Józefa Kutkorowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1754*B*. położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Michała-Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 10 (22) Września 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1754*B*. na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 9 i 10, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do Józefa Kutkorowskiego obywatela tamże zamieszkałego należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 26,222 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Zabudowanie murowane o parterze i częścią pierwszem piętrze, o pięciu kominach murowanych nad dach blachą żelazną kryty wywyprowadzonych i o 2-ch facjatach.

W zabudowaniu tem mieści się fabryka cerat na parterze i tam urządzony jest piec fabryczny, w szczycie prawym zabudowania pod schodami i urządzona jest komórka.

2. Szopa z drzewa pod półdachem gontami krytym ze ścianą szczytową deskami obitą.
3. Kloaka z drzewa o jednym sedesie papą kryta.
4. Piecyk z cegły postawiony do gotowania oleju z kominkiem pod wystawką z drzewa.
5. Kloaka o jednych drzwiach i jednym sedesie papą kryta.
6. Dwa drzewa owocowe.
7. Parkan od ulicy Nowowiejskiej i Przyokopowej, w którym dwie bramy i furtka.

Lokatorów w tej nieruchomości niema żadnych, całą bowiem zajmuje sam dłużnik na mieszkanie i fabrykę.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 552/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 11 (23) Września 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 11 (23) Września 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Września (6 Paźdz.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Września (6 Paźdz.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w terminach właściwych trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1754*b*. w Warszawie, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Grudnia 1868 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 7 (19) Lutego 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleść się mającego.

Nadmienia się w końcu, iż gdy aktem urzędowym przed Wojciechem Śliwińskim Rejentem w Warszawie w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) 1868 r. zeznanym, Anna Zattler sumę swoją rsr. 1,000 z procentem odstąpiła Moszkowi Frendzel kupcowi w Warszawie pod Nr. 1059 zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne u Józefa Szwarcenberga Patrona w Warszawie pod Nr. 552/3 mieszkającego, sobie obierającemu, przeto subhastacja nieruchomości Nr. 1754 w Warszawie popieraną jest w dalszym ciągu na żądanie tegoż prawonabywcy Zattlerowej Moszka Frendzel.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1754*b*. w Warszawie przygotowawczo przysądzoną została Józefowi Szwarcenbergowi Patronowi sprzedażą dyrygującemu za sumę rsr. 3,000 i jednocześnie Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od ⅔ szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 15 (27) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin ten dla braku taksy odbytym być nie mógł, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 7 (19) Maja r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1754*b*. w Warszawie na dzień 18 (30) Czerwca 1869 r. wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,417 kop. 94, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Vadium do licytacji rsr. 1,000.

Warszawa d. 8 (20) Maja 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3629. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Doroty z Wołowiczów Mianowskich Borzęckiej, uniwersalnej sukcesorki Rocha Mianowskiego ojca swego w asystencji i za upoważnieniem męża swego Leona Borzęckiego obywatela czyniącej, czyli obojga małżonków Borzęckich, obecnie w dobrach Lisno w jurisdykcji Sądu Pokoju w Rawie, Powiecie Skierniewickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 586*B*. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu kwot rsr. 120, rsr. 150 i rsr. 300, czyli ogólnej sumy rsr. 1,650, z procentem prawnym od dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) 1868 r. i kosztów od Antoniny-Petroneli dwóch imion z Czachowskich Kazimierza Pruskiego rozseperowanej małżonki i Antoniego Pruskiego, współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 703 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 1 (13) Lutego 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 703 przy ulicy Leszno w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, w Urzędzie Policyji Wykonawczej Cyrkułu V i VI, Administracyjnego IV, V i VI, Gminie tychże Cyrkułów i Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 4 kop. 16½, położona prawem własności do egzekwowanych dłużników Antoniny-Petroneli dwóch imion z Czachowskich, z mężem swym Kazimierzem Pruskim rozseperowanej małżonki i Antoniego Pruskiego należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 3300 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom łącznie z oficynkami postawiony, w połowie z drzewa od frontu blachą żelazną, a od tyłu gontami i w małej części blachą kryty, komin murowany mający.
2. Zabudowanie parterowe z drzewa gontami, a w części blachą kryte.
3. Komórki z drzewa deskami kryte.
4. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta komin murowany mająca.
5. Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki z drzewa dachówką holenderką kryte.
7. Smietnik deskami osłonięty.
8. Zabudowanie z drzewa deskami kryte.
9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, w którem mieści się stajnia i wozownia.
10. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.
11. Ogród warzywny fruktowy, w którym drzew dzikich sztuk 10, owocowych pare, kilka krzewów pożyczek, agrestu, niemniej znajdują się dwie ławki na słupach w ziemię wkopanych.
12. Podwórze niebrukowane, tylko rynsztok do studni i do bramy.

W nieruchomości tej jest ośmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w

akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586 *B*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 4 (16) Lutego 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości dnia 4 (16) Lutego 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I. dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji d. 16 (28) Kwietnia, drugiej d. 30 Kwietnia (12 Maja) i trzeciej d. 14 (26) Maja 1869 r., termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyrokiem d. 14 (26) Maja r. b. na d. 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego wyznaczony został. W którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,650 którą popierająca sprzedaż podaje.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *3628*. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Na zasadzie art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pauliny Zbyszewskiej panny pełnoletniej, w Warszawie pod N. 1346 mieszkającej, zamieszkanie zaś prawne u Józefa Wołowskiego Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Lublinie pod Nr. 174/5 mieszkającego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,175 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. zalegającym i kosztów do sukcesorów niegdy Seweryna Węglińskiego jako to: Leona Węglińskiego i Heleny Anieli Magdaleny trzech imion Węglińskiej, właścicieli dóbr Zezulina i Ziółkowa w powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej leżących tamże zamieszkałych, protokólem Komornika Antoniego Grochowskiego w d. 18 (30) Kwietnia i 19, 20 i 22 Kwietnia (1, 2 i 4 Maja) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Zezulin i Ziółków w gminie Łęczna parafii Kijany, w powiecie Lubartowskim Okręgu sądowym Lubartowskim, gubernji Lubelskiej położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników należące i w części a mianowicie co do folwarków Ziółków i Krzczeń w posiadaniu ich, co do folwarków zaś Zezulin, Godziembów i Grondy w posiadaniu dzierżawnem Teofila Węglińskiego, Franciszka Brunona Węglińskiego i Tomasza Uszyńskiego zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Dobra powyższe Zezulin mają oddzielną księgę hypoteczną; graniczą od wschodu z Łęczną, od południa z Łęczną, Wieprzem i Kijanami, od zachodu z dobrami Kijany, od półpółnocy z dobrami Rozkopaczowem i Krasnem. Odległe od miasta Łęczny o wiorst 10, od miasta Lubartowa o wiorst 21, od miasta Lublina o wiorst 22, leżą nad Wieprzem na ubocznym trakcie z Lublina do Włodawy wiodącym.

Obejmują ogólnej obszerności dworskiej w przybliżeniu mórg 5300 miary nowopolskiej, a mianowicie: w ogrodach owocowych i warzywnych mórg 35, w gruntach ornych w połowie pszennych klasy 2, a w połowie żytnich klasy 2 mórg 1515, w łąkach m. 711, w lasach m. 2250, w placach i pod zabudowaniami mórg $7\frac{1}{2}$, w nieużytkach rowach i drogach m. 557 w wodach, smugach, jeziorze Krzczeń i drugim Gominnice m. 224.

W dobrach Zezulinie znajdują się następujące zabudowania:

I. Na folwarku Ziółków: 1. dwór drewniany na podmurowaniu pod gontem; 2. dom na kuchnię drewniany dach draniami kryty; 3. oficyna dla czeladzi drewniana dach dranicami kryty; 4. kaźnia; 5. budynek dla 12 parobków nie wykończony; 6. chlewki drewniane; 7. czworak drewniany; 8. piwnica w ogrodzie murowana; 9. kloaka drewniana; 10. pasiek; 11. stodoła w trójkąt drewniana, dach słomą kryty; 12. chałupa drewniana przy stodole; 13. chałupa drewniana nad Wieprzem; 14. budynek drewniany bez dachu; 15. chlewki drewniane pod gontem; 16. czworak drewniany pod słomą; 17. chlewki do tegoż dostawione; 18. dawna gorzelnia, obecnie browar piwny, murowana na czterech filarach murowanych z suterenami pod gontem; 19. wołownia murowana dach gontem kryty; 20. chlewki drewniane; 21. studnia; 22. kloaka; 23. kloaka; 24. stajnia murowana z kamienia, dach słomą kryty; 25. obora drewniana w słupy murowane pod słomą; 26. piwnica murowana; 27. spichlerz murowany o piętrze pod gontem; 28. dzwon na słupie; 29. gumno w czworobok; 30. stodoła drewniana w słupy murowane pod słomą; 31. wozownia z kamienia pod słomą; 32. owczarnia z kamienia pod gontem; 33. ogródek żerdziami ogrodzony na inspekta; 34. parkan na dziedzińcu w słupy murowane; 35. dziedziniec płotem ogrodzony; 36. barak; 37. barak; 38. szopa; 39. barak; 40. młyn wodny na odnodze Wieprza drewniany pod gontem; 41. tartak drewniany pod gontem; 42. dom drewniany na podmurowaniu pod gontem; 43. wozownia, chlewy drewniane; 44. budynek drewniany pusty; 45. budynek na łaźnię; 46. barak przy młynie; 47. takiż drugi barak; 48. szopa; 49. kapliczka murowana; 50. karczma murowana przy gościńcu pod gontem; 51. Cegielnia z wapiarnią; 52. szopa; 53. piec wapienny; 54. chałupa drewniana; 55. druga chałupa; 56. trzecia chałupa.

II. Na folwarku Zezulin: 57. dwór w części murowany, w części drewniany, szabrowany pod gontem; 58. piwnica murowana sklepiona; 59. sadzawka w ogrodzie; 60. dom dla ekonoma drewniany; 61. czworak drewniany pod słomą; 62. chlewki drewniane; 63. domek murowany pod gontem; 64. piwnica murowana; 65. spiżarnia drewniano; 66. lodownia; 67. dom na kuchnię; 68. domek na oranżerję; 69. owczarnia razem z oborą, stara drewniana; 70. Stodoła drewniana pod słomą; 71. maneż; 72. bróg; 73. owczarnia drewniana dobra pod słomą; 74. obora niedokończona; 75. stajnia stara drewniana; 76. stajnia z wozownią drewniana; 77. wołownia drewniana pod słomą; 78. chlewki drewniane; 79. śmietnik; 80. kloaka; 81. chlewki; 82. 82. spichlerz drewniany pod słomą; 83. drugi spichlerz; 84. gumno; 85. chałupa pod lasem drewniana; 86. takaż druga chałupa; 87. studnia; 88. kuźnia; 89. dom przy drodze; 90. karczma drewniana pod słomą; 91. połowa domu; 92. obórka drewniana; 93. płoty i ogrodzenia w stanie dobrym

III. Na folwarku Godziembów: 94. domek drewniany pod gontem; 95. piwnica; 96. dom czeladni drewniany pod gontem; 97. obora drewniana pod słomą; 98. takaż druga obora; 99. stodoła drewniana pod słomą; 100. takaż druga stodoła; 101. stajnia z wozownią drewniana; 102. studnia.

Na folwarku Grondy: 103. dom drewniany dwór pod gontem; 104. dom czeladni drewniany pod słomą; 105. studnia; 106 wozownia ze stajnią drewniane pod gontem; 107. obora drewniana; 108. stodoła drewniana; 109. budynek bez dachu; 110. karczma drewniana; 111. czworak drewniany; 112. chlewki; 113. stodoła drewniana.

Na folwarku Krzczeń: 114. dom czworak pod słomą; 115. stodoła drewniana; 116. obora drewniana niewykończona. Wedle twierdzenia wywłaszczanych budynki pod pozycjami 4, 12, 39, 48 i 113, nie mają egzystować.

Wraz z dobrami sprzedają się następujące inwentarze żywe i martwe na folwarku Ziółków znajdujące się: koni roboczych różnej maści i wieku sztuk 20, wołów roboczych 12, krów dojnych 6, owiec 420, cieląt 8, nierogacizny sztuk 6, wozów fornalskich kutych 8, radeł z narogami 6, soch okutych, bron 10, młynków 2, szufli 3 i ćwierć jedna. Inwentarze na innych folwarkach znajdujące się, są własnością dzierżawców.

Roczne podatki wynoszą rs. 729 k. 6.

Obszerniejsze opisanie dóbr znajduje się u Józefa Wołowskiego Patrona, w Lublinie pod Nr. 174/5 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Franciszkowi Roczniewskiemu, wójtowi gminy Łęczna d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 roku. 2. Bochyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lubartowie dnia 18 (30) Czerwca 1868 r. 3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Zezulina d. 5 (17) Września 1868 r. Następnie zaś w dniu 6 (18) Lutego 1869 r. ponowiono wniosek z zajęciem 4. Do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału znajdującej się, wpisano dnia 12 (24) Września 1868 r. pod dniem zaś 13 (25) Lutego 1869 r. ponowiono wpisanie zajęcia do księgi zaaresztowań.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłem posiedzeń.

Sprzedażą dyryguje Józef Wołowski Patron, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Lublin d. 13 (25) Lutego 1869 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie, d. 13 (25) Lutego 1869 r.

Barchwic.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału z dnia 2 (14) Maja 1869 roku, termin przygotowawczego przysądzenia dóbr Zezulina na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie odbyć się mającego, na d. 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Za sprzedające się dobra popierająca sprzedaż ofiaruje sumę rs. 30,068 k. 90 i od tej sumy rozpocznie się licytacja, chybaby przedtem taksa była sporządzona, w takim bowiem razie licytacja rozpoczęłaby się od szacunku przez taksę wynalezionego, lub gdyby go nikt nie ofiarował od $\frac{2}{3}$ części onego.

Lublin d. 7 (19) Maja 1869 r.
1 1 Józef Wołowski.

N. D. 3626. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Wiadomo czyni, że w d. 6 (18) Czerwca 1869 r. o godzinie 3 po południu, przed W. Franciszkiem Sulimierskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w pałacu przy ulicy Józefina, odbędzie się stanowcze przysądzenie dóbr ziemskich Piaszczyce z przyległościami Kuchary w Okręgu i Powiecie Nowo-Radomskim, Gubernji Petrokowskiej położonych, z inwentarzem żywym i martwym taksą w d. 15 (27) i 16 (28) Marca 1868 roku sporządzoną i przez Trybunał wyrokiem z d. 22 Października (3 Listopada) t. r. zatwierdzoną szczegółowo opisanych, do współwłasności S-rów ng. Ignacego Ostrowskiego: 1. Wiktorji z Gołembowskich Ostrowskiej wdowy, 2. Stanisława Adama Łazarza, 3. Antoniny Felicjanny Jadwigi Teresy, 4. Wiktorji Jadwigi Anieli, 5. Tadeusza Szymona Aleksandra, 6. Anny Jadwigi Ewy nieletniego rodzeństwa Ostrowskich, których główną opiekunką jest ich matka rzeczona Wiktorja Ostrowska w Warszawie pod Nr. 1691, a przydanym opiekunem Bolesław Gołembowski właściciel dóbr we wsi Biała. Powiecie Nowo-Radomskim mieszkający, 7. Ewy Heleny Antoniny z Ostrowskich Skorzewskiej Bolesława Skorzewskiego żony, w Chełmie, Powiecie Petrokowskim mieszkającej, wszystkich mających ustanowionego za Obrońcę Franciszka Modrzejewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, oraz 8. Jana Szymona Adama 3ch imion Ostrowskiego w Piaszczycach, Powiecie Nowo-Radomskim mieszkającego, przez Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Hipolita Grodzieckiego sprzedaż powyższych dóbr Piaszczyce w drodze działów popierającego, należących, a to na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, daty 9 (21) Czerwca 1866 r.

Przedaż odbywać się będzie pod warunkami w d. 30 Października (11 Listopada) 1868 w biurze Pisarza Trybunału złożonemi, które razem z taksą przejrzane być mogą w biórze rzeczonego Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 27,973 kop. 77 to jest $\frac{2}{3}$ szacunku taksą wynalezionego, wyrokami Trybunału z dnia 18 Lutego (2 Marca) i 1 (13) Kwietnia 1869 za licytum postanowionej.

Vadium rs. 4,000 jak wymagane.

Przygotowawcze przysądzenie odbyło się w d. 2 (14) Stycznia 1869 r. dla Patrona Grodzieckiego sprzedaż prowadzącego, a termin ostateczny na d. 5 (17) Lutego t r. do stanowczego przysądzenia, z powodu braku licytantów spadł, w skutku tego nastąpiło obniżenie licytum od $\frac{2}{3}$ szacunku taksy.

Kalisz d. 2 (14 Maja 1869 r.
1—1 H. Grodziecki.

N. D. *3627*. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Na zasadzie wyroku przez Trybunał Cywilny w Kalisuu w d. 7 (19) Maja 1869 r. wydanego, jako obrońca Jana Osińskiego właściciela dóbr Kwiatkowa, w tychże dobrach zamieszkałego, wzywa każdego ktoby mógł mieć pretensją mogącą się odnosić do kaucji w sumie rs 900 za Franciszkiem Roweckim Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, na dobrach Kwiatków w Okręgu i Powiecie Konińskim położonych, w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 21*b* zapisanej, iżby w przeciągu 3ch miesięcy od daty tego zawiadomienia pretensje swoje i opozycję co do wykreślenia tej kaucji do Trybunału Cywilnego w Kaliszu podał z zachowaniem formalności reskryptem Komisji R-ej Sprawiedliwości z d. 15 Lipca 1826 r. Nr. 7917 wskazanych, w przeciwnym bowiem razie uważanem będzie iż do rzeczonego Komornika z czasu jego urzędowania nikt niema pretensji i wykreślenie kaucji nastąpi. Ostrzega się przytem iż opozycja przeciwko wykreśleniu rzeczonej kaucji jedynie na mocy wyroku należność zasądzającego i to przed ostatecznym wyrokiem wykreślenie kaucji nakazującym wnoszoną być może, w innej zaś formie lub później wnoszone przyjętemi nie będą, nadmieniam, iż kaucja mająca uledz wykreśleniu wystawioną była na lata od d. 19 (31) Lipca 1846 r. do tegoż dnia i m-ca 1854 r.

Kalisz d. 9 (21) Maja 1869 r.
1—1 J. D. Wojciechowski

N. D. 3641. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji Sądowej, w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną Bramą, pianino, meble, garderoba, obrazy, powozy, koń i t. p. o godzinie 11 z rana na Grzybowie litografję, krawat, nożyczki i t. p. o godzinie 1 z południa, lustro, stół, i t. p. o godzinie 12 w południe na tymże targu Grzybów zwanym dubeltówka, lefosze wraz z futerałem, którą nabyć może ten tylko, kto posiada pozwolenie na utrzymanie broni, i w d. 26 Maja (7 Czerwca) r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną Bramą dywan, dewizka, spodki, szklanki, krzesła i t. p. o godzinie 10 rano na Grzybowie palto, żelazko i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1. *J. Nawrocki*, Komornik p. S A.

N. D. 3624. Prawnie zajęte ruchomości jako to: posadzka rozmaita w taflach, drzewo rozmaite stolarskie, narzędzia stolarskie w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godz. 11 rano sprzedane zostaną przez publiczną licytację na gruncie nieruchomości Nr. 1355*d.* w Warszawie, a to na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 12 (24) Kwietnia r. b. Nr. 4373.

1—1 *Popławski*, Komornik.

N. D. 3623. Prawnie zajęte objekta jako to: meble jesionowe, machoniowe, lustra, zegary, fortepian, naczynia kowalskie, bryczki i t. p. w Warszawie na Grzybowie w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 11 rano na Muranowie w d. 22 (3) t m. o godz 10 rano, w mieście Błoniu Powiecie Sochaczewskim, w Rynku targowym w dniu 23 (4) t. m. o 12 w południe, w Warszawie na Sewerynowie w dniu 26 (7) t. m. o 10 rano, a o 11 przed Trzema Krzyżami i w dniu 27 (8) t m. o 10 rano za Żelazną Bramą, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

1—1 Władysław *Karwowski* Komornik.

N. D, 3633. Prawnie zajęte meble machoniowe skórą obite, jesionowe, sosnowe, łóżko żelazne, garderoba damska, męzka, kołnierz i mówka piżmowcowa, oraz t. p., w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. o godzinie 10 rano na targu pod Trzema-Krzyżami w Warszawie, w dniu 22 (4) t. m. i r. o godzinie 9 rano na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie o godzinie 10 rano pod Trzema-Krzyżami, o 11 rano na Grzybowie i o 12 z południa na Sewerynowie w Warszawie, a w dniu 25 (7) t. m. i r. o godzinie 10 rano na Grzybowie w Warsszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 3402.

1. Jest do sprzedania lub do wydzierżawienia od Św. Jana 1869 r. na długi przeciąg czasu z odpowiedniem zaliczeniem **FOLWARK**, 21 włók mający, z obszernemi łąkami i pastwiskami, położony w blizkości stacji kolei żelaznej Łowicz.

2. Do sprzedania **DOM** murowany piętrowy, wpośród obszernego ogrodu położony, mieszkalny, z tymże ogrodem z drewnianą oficyną, w blizkości tejże stacji Łowicz.

Bliższą wiadomość udzieli J. Adamiecki, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 25, codziennie w godzinach rannych i poobiednich. 2—3

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

N. D. 3121. Pod Nr. 2191*a*. przy ulicy **Muranowskiej**, w pałacyku wśród obszernego ogrodu, **do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie parterowe**, złożone z 2 salonów, 6 pokoi, 4 garderób, spiżarni, kuchni angielskiej, piwnicy, stajni na 8 koni, wozowni. Bliższa wiadomość u Rządzcy pod tymże numerem. 2—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.